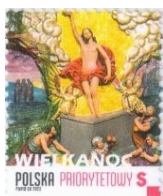




d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach  
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367  
Nr 4 (400) 6 kwietnia 2025

**Rok Jubileuszowy 2025 „Pielgrzymi Nadziei” – od 24 XII 2024 do 6 I 2026**



*Na nadchodzące Święta Wielkanocne życzymy Czytelnikom „Dłatego”, aby „Zwycięzca śmierci” był obecny w naszej codzienności. Życzymy, aby zatriumfowała prawda, sprawiedliwość i dobro, a błogosławieństwo Zmartwychwstałego Pana uzdrowiło zranionych, pocieszyło płaczących i umocniło więzi między najbliższymi*

Redakcja

**Św. Jan, 8, 1-11 Kobieta cudzołożna [s. 2](#)**

**Robert Prorok: Wielki Post w Roku Jubileuszowym 2025, Zakon Pijarów [s. 5-9](#)**

**Prezydium Konferencji Episkopatu Polski złożyło wniosek do Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska o udzielenie informacji publicznej ws. braku publikacji w Dzienniku Ustaw wyroku Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 listopada 2024 r. [s. 9-10](#)**

**Bp Antoni Długosz: Kłamstwo zawsze pozostanie kłamstwem [s. 10-11](#)**

**Stanisław Waluś: Rekolekcje KIK w Katowicach 13-15 września 2024 r. [s. 11-14](#)**

**Wybory prezydenta RP [s. 18-19](#)**

**Ks. prof. Robert Skrzypczak: Wymazywanie wolnych społeczeństw [s. 20-21](#)**

**O. prof. Dariusz Kowalczyk: Walka o katolickie dziedzictwo – walka o Polskę [s. 21-22](#)**

**Piotr Lutyk, Małgorzata Todd, Mieczysław Ryba, Franciszek Kucharczak: Felietony [s. 22-25](#)**

**Okienko dla Poezji – Urszula Omylińska, Janusz Rek, Marcin Wolski [s. 26](#)**

**Andrzej Dawidowski, Małgorzata Piechoczek: 1,5 % podatku i dar dla KIK [s. 29-30](#)**

**Antoni Winiarski: Kalkriese/Bramsche, dolmeny i dinozaury. (Niemcy) [s. 31-32](#)**



Kopia żelaznej maski hełmu rzymskiego jeźdźca, która kiedyś była pokryta srebrną blachą. Maskę znaleziono na polu bitwy, w której Germanie pokonali trzy rzymskie legiony w bitwie w 9 r. **Muzeum i Park Kalkriese**, Las Teutoburski, Bramsche, Dolna Saksonia. Niemcy.

Fot. Antoni Winiarski.

Wersje kolorowe biuletynu „Dłatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

## Św. Jan, 8, 1-11 Kobieta cudzołożna

Jezus natomiast udał się na Górę Oliwną, ale o brzasku zjawił się znów w świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On, usiadłszy nauczał ich. Wówczas uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę, którą dopiero co pochwycono na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego: „Nauczycielu, tę kobietę dopiero co pochwycono na cudzołóstwie. W Prawie Mojżesz nakazał nam takie kamienować. a ty co mówisz?” Mówili to, wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć. Lecz Jezus, schyliwszy się, pisał palcem po ziemi. A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do nich: „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień”. I powtórnie nachyliwszy się pisał na ziemi. Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych. Pozostał tylko Jezus i kobieta, stojąca na środku. Wówczas Jezus, podniósłszy się, rzekł do niej: „Kobieto, gdzie oni są? Nikt cię nie potępił?” A ona odrzekła: „Nikt, Panie!” Rzekł do niej Jezus: „I Ja ciebie nie potępiam. Idź i odtąd już nie grzesz”.

*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu  
w przekładzie z języków oryginalnych  
Wydawnictwo Pallottinum,  
Poznań – Warszawa 1971, s. 1225-1226*

## Ojciec Święty Franciszek

### **Papież w Środę Popielcową: niech popiół przypomina nam o kruchości i nadziei**

Do tego, aby popiół, którym w Środę Popielcową posypywane są głowy wiernych, przypominał o kruchości człowieka oraz o nadziei płynącej ze spotkania ze Zmartwychwstałym, zachęcił Papież Franciszek w homilii, przygotowanej na dzisiejszą Eucharystię. W jego imieniu w bazylice św. Sabiny odczytał ją kard. Angelo De Donatis, który przewodniczył celebracji, zachęcając do głębokiego wsłuchania się w papiejskie słowa.

W przygotowanej homilii Ojciec Święty odniósł się do symbolu popiołu i zaznaczył, że jest on zarówno przypomnieniem o kruchości człowieka, jak też wprowadzeniem „na drogę nadziei”, na końcu której czeka na człowieka Zmartwychwstały Jezus. „W ten sposób przebiega droga Wielkiego Postu ku Wielkanocy, między pamięcią o naszej kruchości a nadzieją, że na

końcu drogi będzie na nas czekał Zmartwychwstały” – napisał Ojciec Święty.

Ojciec Święty zwrócił uwagę, że popiół „przyjmujemy, pochylając głowę, jakbyśmy chcieli na siebie spojrzeć, spojrzeć w głąb siebie. Popiół bowiem pomaga nam pamiętać o kruchości i znikomości naszego życia”.

Franciszek zauważył, że kruchość, której doświadcza w życiu każdy człowiek dotyczy zarówno osobistych lęków, słabości i ulotności marzeń, jak też zewnętrznych czynników, mających wpływ na życie człowieka, takich, jak choroby, doświadczenie ubóstwa lub cierpienie.

Posługując się dalej metaforą prochu, Ojciec Święty nawiązał też do „drobnych pyłów”, zanieczyszczających współczesny świat, m.in. sprzeczności ideologicznych, eksploatacji zasobów naturalnych, przemocy i wykluczenia. „Wszystko to stanowi «toksyczny pył», który zanieczyszcza powietrze naszej planety, uniemożliwiając pokojowe współistnienie” – przestrzegł Ojciec Święty.

„Ten stan kruchości przypomina nam o dramacie śmierci” – wyliczał dalej Ojciec Święty, zwracając uwagę, że choć współczesne społeczeństwa chcą usunąć śmierć ze swojej świadomości, to jednak należy się z nią liczyć, jako „znakiem niepewności i przemijalności życia”. Podkreślił, że ta świadomość własnej śmiertelności, jest czymś dobrym, ponieważ przemiana człowieka, sprowadza go do rzeczywistości, „czyni nas bardziej pokornymi i otwartymi na siebie nawzajem”. (...)

Odwołując się do słów swego poprzednika, Benedykta XVI, przypomniał, że człowiek „w oczach Boga jest cennym prochem”, ponieważ został stworzony do nieśmiertelności.

Franciszek zaprosił wiernych do tego, by poprzez wielkopostne praktykowanie modlitwy, postu i jałmużny, pielęgnować nadzieję pochodzącą od Boga i dzielić się nią z bliźnimi. „Niech towarzyszy nam zawsze pewność, że odkąd Pan przyszedł do popiołu świata, «historia ziemi jest już historią nieba. Bóg i człowiek związani są tym samym losem», a On na zawsze zniszczy popiół śmierci, abyśmy zajaśniali nowym życiem” – zachęcił na zakończenie.

Dorota Abdelmoula-Viet – Watykan

[https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-03/papiez-w-srode-popielcowa-niech-popiol-przypomina-nam-o-krucchos.html?utm\\_source=newsletter&utm\\_medium=email&utm\\_campaign=NewsletterVN-PL](https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-03/papiez-w-srode-popielcowa-niech-popiol-przypomina-nam-o-krucchos.html?utm_source=newsletter&utm_medium=email&utm_campaign=NewsletterVN-PL)

*Podał Stanisław Waluś*

## Święty Jan Paweł II Wielki

Czesław Ryszka

### Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

#### Wojna komunistów z Bogiem

(...) Jan Paweł II zapewne w ogólnych zarysach znał trzecią część tajemnicy fatimskiej i orientował się w treści orędzi fatimskich, dlatego od początku swego pontyfikatu dążył do spełnienia polecenia Matki Bożej, aby zawierzyć świat, a zwłaszcza Rosję, Niepokalanemu Sercu Maryi. Jak się uważa, pragnął ten akt wykonać jak najszybciej, a nasuwała się ku temu okazja. 7 czerwca 1981 r. przypadały niezwykle jubileusze: 1600. rocznica Soboru Konstantynopolańskiego I i 1550. rocznica Soboru Efezkiego. Tak wielkie jubileusze były dla Papieża nadzwyczajną okazją do spotkania się całego Kościoła, wyproszenia nowego Zesłania Ducha Świętego. W tym celu, w marcu 1981 r., Jan Paweł II napisał specjalny list, w którym zapraszał do Rzymu wszystkie Konferencje Biskupów Kościoła Katolickiego, Patriarchów oraz Metropolitów Katolickich Kościoła Wschodniego, aby – jak pisał – „w sposób szczególny odtworzyć to dziedzictwo, które wynieśliśmy z Wieczernika Zielonych Świąt w mocy Ducha Świętego”.

Ze słów tego zaproszenia, skierowanego do biskupów całego świata, a także z podjętych przez Ojca Świętego przygotowań wynika jednoznacznie, że zamierzał on tego dnia spełnić również fatimskie polecenie. Wielkie rocznice stały się okazją, aby w sposób szczególny oddać Kościół i świat w opiekę Duchowi Świętemu i Matce Bożej. A czas naglił, ponieważ nad światem zawisła groźba wojny nuklearnej, zło panoszyło się coraz mocniej i szerzej. Należało więc uciec się do zapowiedzianej w Fatimie pomocy: oddania się w macierzyńskie dłonie Matki Bożej. Powyższą tezę potwierdza książka *Całą rodzinę ludzką Tobie, Maryjo, zawierzamy*, poświęcona wspomnianej rzymskiej uroczystości, którą Ojciec Święty z takim pietyzmem przygotowywał. Autorzy książki, ks. Ksawery Sokołowski oraz o. Konrad Hejmo, dominikanin, piszą m.in., że „zamach odsłonił zamierzenia Ojca Świętego, które niełatwo można było wyczytać w liście zwołującym Episkopat światowy, a także w programie całej uroczystości. Przez fakt zamachu na życie Ojca Świętego, właśnie w rocznicę objawień w Fatimie, 13 maja, zamierzenia te stały się o wiele bardziej zrozumiałe i nabrały nowego

dotkowego ciężaru gatunkowego”. Skoro akt zawierzenia został udaremiony zamachem na życie Jana Pawła II, wynika z tego jasno, że mocodawcom zamachu mogło zależeć na tym, aby ateistyczny terror w Rosji trwał nadal. Nie można też wykluczyć drugiego powodu zamachu: aby nie nastąpiło zbliżenie Kościołów chrześcijańskich. Mocodawcy zamachu obawiali się z całą pewnością nowej ofensywy chrześcijaństwa na świecie. (...)

s. 157-158

Wybrał Stanisław Waluś

#### Homilia św. Jana Pawła II w Skoczowie 22 maja 1995 r.

Niespełna 30 lat temu, 22 maja 1995 r. w Skoczowie, na progu przemian społecznych, papież Jan Paweł II wygłosił homilię, w której m.in. powiedział o zagrożeniach nas czekających. Minęło aż tyle lat i wołanie w Polsce o „ludzi sumienia” jest nadal aktualne. Myślę, że warto sobie przypomnieć fragment z tej homilii o tym mówiący (źródło

<https://www.youtube.com/watch?v=uVMzGesPaUA>).

Robert Prorok

„Nasza Ojczyzna stoi dzisiaj przed wieloma trudnymi problemami społecznymi, gospodarczymi, także politycznymi. Trzeba je rozwiązywać mądrze i wytrwale. Jednak najbardziej podstawowym problemem pozostaje sprawa ładu moralnego. Ten ład jest fundamentem życia każdego człowieka i każdego społeczeństwa. Dlatego Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia! Być człowiekiem sumienia, to znaczy przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i jego głos w sobie zagłuszać, choć jest on nieraz trudny i wymagający; to znaczy angażować się w dobro i pomnażać je w sobie i wokół siebie, a także nie godzić się nigdy na zło, w myśl słów św. Pawła: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12,21). Być człowiekiem sumienia, to znaczy wymagać od siebie, podnosić się z własnych upadków, ciągle na nowo się nawracać. Być człowiekiem sumienia, to znaczy angażować się w budowanie królestwa Bożego: królestwa prawdy i życia, sprawiedliwości, miłości i pokoju, w naszych rodzinach, w społecznościach, w których żyjemy, i w całej Ojczyźnie; to znaczy także podejmować odważnie odpowiedzialność za sprawy publiczne; troszczyć się o dobro wspólne, nie zamykać oczu na biedy i potrzeby bliźnich, w duchu ewangelicznej solidarności:

„Jeden drugiego brzemiona noście” (Ga 6,2). Pamiętam, że powiedziałem te słowa w Gdańsku podczas odwiedzin w 1987 r. na Zaspie.

Nasz wiek XX był okresem szczególnych gwałtów zadawanych ludzkim sumieniem. W imię totalitarnych ideologii miliony ludzi zmuszano do działań niezgodnych z ich najgłębszymi przekonaniem. Wyjątkowo bolesne doświadczenia ma pod tym względem cała Europa Środkowowschodnia. Pamiętamy ten okres zniewalania sumień, okres pogardy dla godności człowieka, cierpienie tylu niewinnych ludzi, którzy własnym przekonaniem postanowili być wierni. Pamiętamy, jak doniosłą rolę odegrał w tamtych trudnych czasach Kościół jako obrońca praw sumienia – i to nie tylko ludzi wierzących!

Zadawaliśmy sobie w tamtych latach pytanie: „Czy może historia płynąć przeciw prądowi sumienia?” Za jaką cenę „może”? Właśnie: za jaką cenę?... Tą ceną są, niestety, głębokie rany w tkance moralnej narodu, a przede wszystkim w duszach Polaków, które jeszcze się nie zabiły, które jeszcze długo trzeba będzie leczyć.

O tamtych czasach, czasach wielkiej próby sumienia trzeba pamiętać, gdyż są one dla nas stale aktualną przestrożą i wezwaniem do czujności: aby sumienia Polaków nie ulegały demoralizacji, aby nie poddawały się prądom moralnego permissywizmu, aby umiały odkryć wyzwalający charakter wskazań Ewangelii i Bożych przykazań, aby umiały wybierać, pamiętając o Chrystusowej przestrodze: „Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić? Bo cóż może dać człowiek w zamian za swoją duszę?” (Mk 8,36–37).

Wbrew pozorom, praw sumienia trzeba bronić także dzisiaj. Pod hasłami tolerancji, w życiu publicznym i w środkach masowego przekazu szerzy się nieraz wielka, może coraz większa nietolerancja. Odczuwają to boleśnie ludzie wierzący. Zauważa się tendencje do spychania ich na margines życia społecznego, ośmiesza się i wyszydza to, co dla nich stanowi nieraz największą świętość. Te formy powracającej dyskryminacji budzą niepokój i muszą dawać wiele do myślenia.

Bracia i Siostry!

Czas próby polskich sumień trwa! Musicie być mocni w wierze! Dzisiaj, kiedy zmagacie się o przyszły kształt życia społecznego i państwowego, pamiętajcie, iż zależy on przede wszystkim od tego, jaki będzie człowiek – jakie będzie jego sumienie. Dlatego wołamy: „Przybądź, Duchu Święty (...). Przyjdź, Światłości sumień! (...)

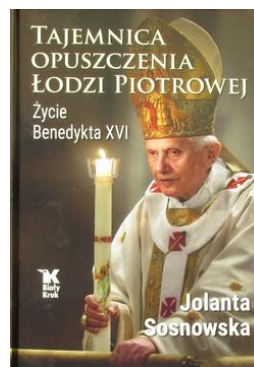
Obmyj, co nieświęte, oschłym wlej zachętę. Rozgrzej serca twarde, prowadź zabłąkane (...). Przyjdź, Światłości sumień!

(całą homilię znajdziemy pod adresem:  
[https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/homilie/skoczowh\\_22051995](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/skoczowh_22051995))

### Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Co tydzień na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Od grudnia 2022 r. zamieszczane są fragmenty homilii z pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny – w 1979 r. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania. *Stanisław Waluś*

### Ojciec Święty Benedykt XVI odszedł do domu Ojca (cz. XXIV)



Jolanta Sosnowska  
**Tajemnica opuszczenia  
Łodzi Piotrowej**  
**Życie Benedykta XVI**  
Białe Kruk, Kraków 2023

#### Rozdział 5: Ratzinger i Wojtyła

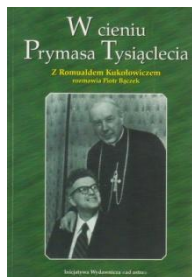
(...) Na zachodzie Europy, ale szczególnie ostro i nieprzyjemnie w Niemczech, Jan Paweł II ostro krytykowany był nie tylko za „autorytaryzm”, ale i za „triumfalizm”, za który uważano tam jego udział w wielkich uroczystościach katolickich. Uznawano to wręcz za przeszkodę w dialogu ekumenicznym i nakazywano mu skromne prowadzenie dialogu. (...)

Niezyciowa i skostniała była zdaniem niemieckich krytykanckich komentatorów, coraz bardziej podszytych nieskrywaną niechęcią wobec Papieża Polaka, jego mocno zakorzeniona w Piśmie Świętym niezgoda na aborcję i eutanazję. Podobnie nie do przyjęcia była w kręgach promujących i praktykujących w chorym zapamiętaniu seksualną rozwiązłość adhortacja apostolska Jana Pawła II *Vita consecrata*. (...) s. 57-83

*Dalsza prezentacja książki w kolejnych numerach Dlatego, Stanisław Waluś*



## **Błogosławiony kard. Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia**



**W cieniu Prymasa Tysiąclecia  
Z Romualdem Kukułowiczem  
rozmawia Piotr Bączek,**  
Inicjatywa Wydawnicza «ad  
astra», Warszawa 2001

### **Z IV strony okładki**

Romuald Kukułowicz – urodzony w Wilnie. (...)

Od 1949 r. współpracownik Księdza Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Od 1972 roku Jego osobisty doradca ds. społecznych i gospodarczych.

W sierpniu 1080 r. delegowany przez Księdza Prymasa do strajkujących robotników w Stoczni Gdańskiej, następnie Jego osobisty delegat do przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Lecha Wałęsy i Komisji Krajowej. W czerwcu 1981 r., podczas zjazdu mazowieckiej „Solidarności” wybrany do Zarządu Regionu Mazowsze oraz na delegata na I Zjazd Krajowy NSZZ „Solidarność”.

W latach 1981-1984 doradca Księdza Prymasa Józefa Kardynała Glempa. W okresie stanu wojennego współpracownik solidarnościowego podziemia, m.in. „Solidarności Walczącej”.

Przeciwnik rozmów „okrągłego stołu” i „grubej kreski”. (...)

*Przedstawił Stanisław Waluś*

## **Błogosławiony ks. Jan Franciszek Macha**

### **Szlak księdza Jana**

Klub Azoty Chorzów

Swojego błogosławionego zyskują dziś sportowcy, ponieważ Jan Macha uprawiał piłkę ręczną – i był w niej niezły. W 1933 r. z klubem Azoty Chorzów zdobył mistrzostwo Polski; rok wcześniej znalazł się ze swoją drużyną na trzecim stopniu podium. Natomiast mistrzostwo Śląska zdobywał ze swoimi kolegami regularnie. Stuletnia hala Azotów Chorzów nadal istnieje. Należy dziś do Starochorzowskiego Centrum Sportu „Sokół”, które przejęło tradycje tego znakomitego niegdyś klubu. Teraz uprawia się tutaj tenis. Na nieczynnej bramce w ogrodzeniu przy ul. Harcerskiej 1 zachowała się nazwa klubu.

*Przemysław Kucharczak, Gość Ekstra,  
Rok 2021, Śląski Męczennik, s. 34-39  
Wybrał Stanisław Waluś*

## **Na czyje zlecenie ta rozmówka? Wróciła epoka walki z Kościołem i katolikami**

(...) Podczas wspomnianych dyskusji przy stole gardłujący przeciw duchownym świeccy wyrażali żal, że Kościół ich opuścił, że choćby podczas ostatnich wyborów parlamentarnych hierarchowie pochowali głowy w piasek, licząc na to, że nie drażniąc bestii uda się im osiągnąć to, że nie rzuci się ona z furią na Kościół, nie obłoży go podatkami, nie zerwie konkordatu... Błąd takiej postawy ukazała najlepiej sprawa konkordatu ze Stolicą Apostolską, który wraz z zapisami Konstytucji RP stanowi podstawę prawnego modelu w sferze respektowania wolności religijnej w naszym kraju, miejsca Kościoła w przestrzeni publicznej oraz jego relacji z państwem. Konkordat został podpisany 28 lipca 1993 r., ale po jesiennych wyborach wygranych przez SLD przez następnych 5 lat trwała obstrukcja ze strony parlamentarnej lewicy w sprawie jego ratyfikacji. Gdyby nie wygrana w 1997 r. formacji AWS-u, może do dzisiaj nie byłby on formalnie zatwierdzony. Ci, którzy liczyli na to, że komuniści w Sejmie zrozumieją, na czym polega dobro wspólne i ratyfikują konkordat, zgrzeszyli niestety polityczną naiwnością. (...)

*Czesław Ryska, Wiara, Patriotyzm i Sztuka,  
nr 4 (162), 26 kwietnia – 23 maja 2024, s. 32-33,*

*Ciąg dalszy w majowym Dłatego.*

*Przedstawił Stanisław Waluś*

## **Rok Jubileuszowy 2025**

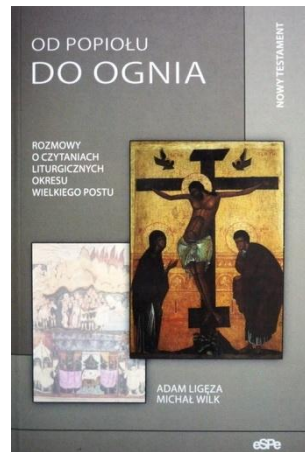
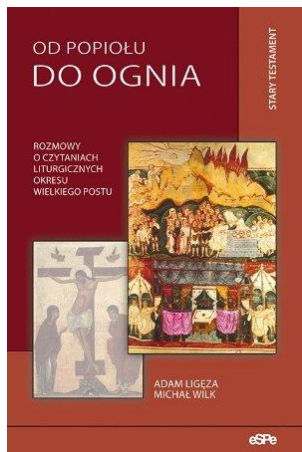
### **Wielki Post w Roku Jubileuszowym 2025**

Jest okres Wielkiego Postu i w tym szczególnym czasie warto przeczytać poniższe dwie książki:

- „Od popiołu do ognia. Rozmowy o czytaniach liturgicznych okresu Wielkiego Postu. Stary Testament”,
- „Od popiołu do ognia. Rozmowy o czytaniach liturgicznych okresu Wielkiego Postu. Nowy Testament”.

Książki wydane przez Wydawnictwo: Redakcja „eSPE” w roku 2010, w macierzystym wydawnictwie są niedostępne, ale naprawdę warto poszukać, czy to na aukcjach internetowych, czy to w bibliotekach.

Autorami powyższych książek są Adam Ligęza oraz Michał Wilk.



Powyższe tytuły posiadają „Nihil obstat” wydany przez Przełożonego Wyższego Polskiej Prowincji Pijarów o. Józefa Tarnawskiego.

Jak pisze w przedmowie o. Tomasz Sroczyński SP: Chrześcijanin to ktoś, kto wybrał się w duchową podróż swego życia. Wie, że kresem podróży jest szczęśliwe życie z Bogiem. Zdążając do określonego celu, nigdy nie przestajemy być odkrywcami. Odślania się przed nami nowa rzeczywistość – rzeczywistość duchowa. To ona budzi w nas zachwyt, to dzięki niej zdobywamy się raz po raz na okrzyk radości: „Wiem, kim jestem, wiem po co żyję, wiem dokąd zmierzam!”.

W opisie innej z książek autorstwa panów Ligęzy i Wilka, „I dadzą mu imię Emmanuel. Rozmowy o czytaniach liturgicznych okresu Adwentu”, dr hab. Aleksander Gomola (tłumacz, wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie) o komentarzach do ksiąg biblijnych pisze: „Graecum, non legitur” („po grecku, nie można przeczytać”) – pisali ze smutkiem na marginesie średniowieczni mnisi, gdy w manuskrypcie pojawia się grecki tekst. Podobny smutek towarzyszy tym, którzy chcieliby poznać lepiej Biblię, lecz nie znają greki i hebrajskiego. Komentarze do ksiąg biblijnych takie jak te wychodzą naprzeciw tym oczekiwaniom. Ich autorzy wyjaśniają nam w sposób przystępny znaczenie oryginalnego tekstu z uwzględnieniem tła kulturowego opisanych wydarzeń, paraleli semantycznych oraz podobieństwa terminów i wyrażań występujących w różnych księgach Biblii. Odślaniają nam przez to niewidoczną w przekładach głębię Pisma Świętego i wprowadzają nas w samo serce tej Księgi.

Adam Ligęza i Michał Wilk – autorzy niniejszych książek potrafią umiejętnie łączyć swą szeroką wiedzę z głęboką medytacją świętych tekstów. Omawiając kolejne czytania liturgii Wielkiego Postu, chętnie dzielą się swymi cennymi spostrzeżeniami oraz refleksjami dotyczą-

cymi życia chrześcijanina – życia w Chrystusie. W swych rozmowach zatrzymują się nad takimi fragmentami Biblii jak: stworzenie świata; wygnanie z raju; potop; wędrówka i ofiara Abrahama; życie Mojżesza; przesłanie proroków Starego Testamentu; kuszenie, przemienienie i Męka Pańska, czyli najważniejsze chwile z życia Jezusa Chrystusa; przypowieści o zagubionych synach, o faryzeuszu i celniku oraz o Łazarzu i bogaczu; kazanie na Górze oraz spotkania Chrystusa z Nikodemem, Samarytanką i niewidomym od urodzenia.

Michał Wilk – bibliista, redaktor, tłumacz, programista. Języki nowożytne studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim, języki starożytne i biblistykę – na Pontificia Università Gregoriana i Sapienza Università di Roma, informatykę – na Politechnice Warszawskiej. Wykładowca greki i hebrajskiego oraz przedmiotów z pogranicza biblistyki i filologii klasycznej w Seminarium Zakonu Pijarów, Seminarium Redemptorystów i na Studium Filozoficzno-Teologicznym Dominikanów.

Krótki fragment z „Od popiołu do ognia. Rozmowy o czytaniach liturgicznych okresu Wielkiego Postu. Nowy Testament” – str. 294:

„Czyli ... z kontemplacji Boga płynie nie tylko życie, ale też łaska, poznanie prawdy, chodzenie w światłości... Wszystko to, o czym Jan w poetycki sposób mówi w pierwszym rozdziale Ewangelii?

Tak. Bo tu nie chodzi o poznanie intelektualne, lecz o realne doświadczenie obecności Boga. O takie poznanie – jak pisał E. Bianchi – wpływa z doświadczenia, z bliskości, zgłębiania i komunii. Jest to proces postępujący w historii i stopniowo ogarniający całą osobę – prowadzi do takiego zrozumienia świata i siebie, że człowiek w pewnym momencie może powiedzieć: Panie (gr. *Kyrie*)”.

Wydawnictwo eSPE, Wydawnictwo Zakonu Księży Pijarów – jego siedziba mieści się w Krakowie. Jego założycielem jest o. Józef Tarnawski. Misja wydawnictwa jest taka, aby wydawać książki, które zmieniają życie ludzi. Mówiąc szerzej – Pijarzy publikują książki, które zachęcają czytelników do rozwoju duchowego, przede wszystkim do rozwoju duchowości chrześcijańskiej.

Profesor Marek Derwich (Uniwersytet Wrocławski): „Dzieje zakonu pijarów, jakże zasłużonego dla kultury i szkolnictwa na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, nadal są poznane w stosunkowo niewielkim stopniu”.

## **Zakon Pijarów**

Założycielem pierwszej powszechnej szkoły na świecie oraz Zakonu Pijarów był Józef Kalasancjusz lub Kalasanty właśc. hiszp. José de Calasanz, znany również pod zakonnym imieniem jako Józef od Matki Bożej, łac. Josephus a Matre Dei – kataloński duchowny katolicki, założyciel i pierwszy generał Zakonu Pijarów, reformator oświaty, święty Kościoła katolickiego, który urodził się w 1557 roku w Peralta de Calasanz (Aragonia, Hiszpania). Postać świętego Józefa Kalasancjusza jest zbyt mało znana, a jego zasługi dla współczesnej pedagogiki niedoceniane. Dzieło szerzenia oświaty wśród najbiedniejszych dzieci rozpoczął święty Józef Kalasancjusz mówiąc: „Już odnalazłem tutaj, w Rzymie sposób naśladowania Boga, służbę dzieciom i młodzieży i nie zostawię tego dla żadnej rzeczy na świecie”. Miało to miejsce jesienią 1597 roku w najuboższej wówczas dzielnicy Rzymu – na Zatybrzu, w zakrystii kościoła św. Doroty. Uczył w niej przede wszystkim pisanie, czytania, rachunków i katechizmu. Nowością tej szkoły w odróżnieniu od istniejących ówczesnie, było nauczanie bezpłatne i dostępne dla wszystkich bez względu na pochodzenie, wyznanie czy sytuację społeczną.

Zakon Pijarów to potoczna nazwa Zakonu Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych (Ordo Clericorum Regularium Pauperum Matris Dei Scholarum Piarum), czyli Zakonu Szkół Pobożnych, został ustanowiony przez papieża Grzegorza XV 18 listopada 1621 r., regułę zatwierdzono rok później. Zakon korzenie swe wywodzi jednak od roku 1597, kiedy to św. Józef Kalasancjusz stworzył pierwszą bezpłatną i powszechną szkołę podstawową w Europie.

Hasłem zakonu są słowa: Pietas et Litterae, czyli Pobożność i Nauka. Swoje powołanie potwierdzają składanym – obok czystości, ubóstwa i posłuszeństwa – czwartym ślubem zakonnym: bezinteresownej troski o nauczanie i wychowanie dzieci i młodzieży. Pijarzy spełniają swoje posłannictwo również poprzez prowadzenie szkół wszystkich stopni oraz katechizację, prowadzenie świetlic opiekuńczych dla dzieci, Centrum Kultury Calasanz oraz formację nauczycieli, rodziców i współpracowników. Angażują się ponadto w działalność duszpasterską w parafiach i sanktuariach, głoszenie rekolekcji oraz działalność wydawniczą i inną służącą szczególnie dzieciom i młodzieży.

Kalasancjusz zmarł 25 sierpnia 1648 roku. Został ogłoszony błogosławionym w 1748 roku. W poczet świętych zaliczył go papież Klemens XII dnia 16 lipca 1767 roku. W Polsce pijarzy pracują od roku 1642. Największą działalność rozwinęli w XVIII wieku, a największą chwałą okrył zakon o. Stanisław Konarski (1700-1773) zakładając Collegium Nobilium. Z jego inicjatywy powstała również Komisja Edukacji Narodowej – pierwsze Ministerstwo Oświaty i Wychowania. Aktualnie pijarzy w Polsce prowadzą szkoły w Krakowie, Łowiczu, Warszawie, Elblągu, Poznaniu, Katowicach i Bolesławcu. Ważną część działalności stanowią świetlice terapeutyczne i opiekuńcze dla dzieci ze środowisk zagrożonych. Co roku, 25 sierpnia, Kościół wspomina postać św. Józefa Kalasancjusza, natomiast w dniu 27 listopada w szkołach prowadzonych przez zakon przeżywane jest przez nauczycieli i uczniów święto Opieki św. Józefa Kalasancjusza nazywane „Patrocinium”.

### ***Sławni polscy pijarzy i wychowankowie Zakonu Pijarów:***

– pijar ks. Jakub Falkowski (1775-1848) zaangażował się w walkę z analfabetyzmem upośledzonych, głuchoniemych i ociemniałych, utworzył on w Warszawie działający do dziś Instytut Głuchoniemych,

– pijarski lekarz Rafał Czerwiakowski (1743-1816) nazywany „ojcem chirurgii polskiej”, twórca nowych metod operacyjnych i wynalazca wielu narzędzi chirurgicznych, napisał i wydał pierwszy polski podręcznik chirurgii, ginekolog, położnik oraz prekursor ortopedii w Polsce, już w wieku 36 lat został profesorem pierwszej w kraju Katedry Chirurgii i Położnictwa Akademii w Krakowie (dziś Uniwersytet Jagielloński),

– pijarski gramatyk i pedagog ks. Onufry Kopczyński (1735-1817) upowszechnił terminy, którymi posługujemy się do dziś: rzeczownik, przymiotnik, spójnik, przecinek, dwukropek, był nauczycielem Collegium Nobilium, członkiem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, napisał łacińsko-polską „Gramatykę dla szkół narodowych”, uprościł i uporządkował polską pisownię, autor elementarza „Nauka czytania i pisania”,

– ks. Adam Słotwiński (1834-1894) pijar, patriota, działacz niepodległościowy, zesłany w głąb Rosji za organizowanie patriotycznych manifestacji, po powrocie pomagał powstańcom styczniowym, za co rozesłano za nim listy gończe, zaangażowany w działalność emigracji w Paryżu, po powrocie do kraju odzyskał kole-



gium pijarskie w Krakowie i stał się odnowicielem Prowincji,

– Tadeusz Kościuszko (1746-1818), uczył się w pijarskiej szkole w Lubieszowie pod Pińskiem później w Szkole Rycerskiej w Warszawie, wziął udział w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych, po powrocie do kraju został generałem i naczelnikiem Insurekcji, zwolniony z rosyjskiej niewoli wyjechał z kraju i osiadł w Szwajcarii, w pamięci potomnych pozostał tym, który „kochał Ojczyznę nie dla próżnej chwały”, jego prochy spoczywają w Katedrze na Wawelu,

– Wojciech Bogusławski (1757-1829), wychowanek pijarów, twórca i dyrektor narodowej sceny teatralnej, nazwany „ojcem polskiego teatru i opery”, jego opera „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale” była najwybitniejszym osiągnięciem teatru polskiego w dobie oświecenia,

– Ignacy Domeyko (1802-1889) światowej sławy inżynier górnik, geolog i odkrywca, wychowanek kolegium pijarskiego w Szczuczynie. wyemigrował do Chile, przyczynił się do rozwoju chilijskiego górnictwa i szkolnictwa, założył sieć stacji meteorologicznych, muzeum etnograficzne, opracował mapę geologiczną Chile, jego imieniem nazwano minerał (domeykit), małż (Nautilus domeykanus), amonit chilijski (Amonites domeykanus), pasmo gór w Andach oraz miasto w Chile,

– Alojzy Feliński (1771-1820) autor hymnu „Boże, coś Polskę”, poeta, dramatopisarz, tłumacz, historyk i teoretyk literatury,

– Józef Herman Osiński (1738-1802), polski duchowny katolicki, pijar, pedagog, autor i tłumacz wielu prac z fizyki, chemii oraz metalurgii, nazywany pierwszym polskim elektrykiem, zajmował się również botaniką, był pionierem fizjologii roślin w Polsce,

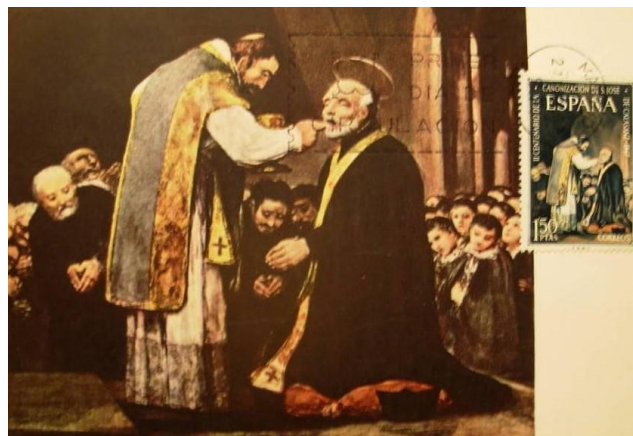
– Ignacy Zaborowski (1754-1803), polski pijar, matematyk i geodeta, profesor geometrii, członek Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, autor podręcznika „Geometria praktyczna” i „Logarytmy dla szkół narodowych” – pierwszych polskich tablic logarytmicznych, za które uzyskał od króla Stanisława Augusta Poniatowskiego Medal Merentibus,

– św. Stanisław Papczyński (1631-1701), kapłan, pijar (od 1645 r. do 1670 r.), następnie założyciel Kongregacji Księża Marianów w Polsce,

– Sługa Boży Hieronim Kajsiwicz (1812-1873), kapłan, współzałożyciel Zgromadzenia Księża Zmartwychwstańców.

Na internetowej stronie parafii pw. św. Józefa Kalasancjusza w Rzeszowie, znajdziemy zawołanie: Niech wszystko, co będziemy tu czynić będzie... *Ad Maius Pietatis Incrementum – Ku większemu wzrostowi pobożności + A + M + P + I +*.

W roku 1819 Francisco Goya (Francisco José de Goya y Lucientes, były uczeń Szkół Pobożnych) namalował obraz „Ostatnia komunie św. Józefa z Calasanz”. Obraz jest w zbiorach w Madrycie, kolekcja Iglesia de San Antonio Abad (Kościół św. Antoniego opata).



Centralna postać św. Józefa Kalasancjusza jest otoczona grupą uczniów oraz dzieci, wszystkie przedstawione szczegółowo i z realizmem. Obraz przedstawia jego ostatnią komunię przed śmiercią w 1648 r.

Mało znanym aspektem pracy jest to, że Goya namalował ją po poważnej chorobie, która sprawiła, że był głuchy.

Warto także przypomnieć zdarzenie z roku 1646 gdy Józef Kalasancjusz, już stary człowiek, otrzymując wiadomość o zredukowaniu Zakonu do Zgromadzenia bez głosów księży świeckich, wtedy z rezygnacją wypowiedział słowa Hioba: „Bóg mi to dał, Bóg mi to odebrał, niech będzie błogosławione Imię Pana”.

W roku 1967, w 300-lecie kanonizacji w Hiszpanii ukazał się znaczek i karta maximum.

*Józef Kalasancjusz został beatyfikowany przez Benedykta XIV w 1748 roku, a kanonizowany przez Klemensa XIII w 1767 roku. Papież Pius XII w 1948 roku ogłosił go opiekunem chrześcijańskich szkół podstawowych. W ikonografii św. Józef Kalasancjusz przedstawiany jest jako dojrzały mężczyzna lub starzec w czarnej sutannie i birecie.*

W roku 1992 w 350-lecie Zakonu Pijarów na Węgrzech ukazał się arkusz ozdobny znaczków poświęcony tej rocznicy. Fragment tego arkusza w załączeniu.





(Informacje o Zakonie Pijarów m.in. na podstawie [www.pijarzy.pl](http://www.pijarzy.pl) oraz Wikipedii)

Robert Prorok

## LEKTURY NA WIELKI POST

ADAM BUJAK: VIA CRUCIS. ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II. ROZWAŻANIA DROGI KRZYŻOWEJ

Abp Marek Jędraszewski: ŚW. JAN PAWEŁ II WIELKI NA DRODZE CHRYSYSTUSA

Adam Bujak, Ks. Waldemar Chrostowski, Kard. Stanisław Nagy, Andrzej Nowak, Krzysztof Ożóg: POLSKA i KRZYŻ

Adam Bujak, Marek Skwarnicki: Tajemnice ZIEMI ŚWIĘTEJ

*Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 2 (172)*

*24 II – 26 III 2025, s. 124*

*Opracował Stanisław Waluś*

## Prezydium Konferencji Episkopatu Polski złożyło wniosek do Prezesa Rady Ministrów RP Donalda Tuska o udzielenie informacji publicznej ws. braku publikacji w Dzienniku Ustaw wyroku Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 listopada 2024 r.

We wniosku złożonym do Prezesa Rady Ministrów członkowie Prezydium KEP zawarli pytanie, dlaczego dotychczas nie został opublikowany w Dzienniku Ustaw wyrok Trybunału Konstytucyjnego RP z dnia 27 listopada 2024 r., stwierdzający nielegalność a zarazem niekonstytucyjność w całości, ze względów formalnych, rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 26 lipca 2024 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach (Dz. U. z 2024 r., poz. 1158).

Biskupi poprosili również o informację, jaka jest konstytucyjna i ustawowa podstawa prawna bezczynności organów władzy państwowej i administracji rządowej w tej sprawie, a także, co zamierza uczynić Prezes Rady Ministrów jako zwierzchnik administracji rządowej, aby przywrócić stan zgodny z powszechnie obowiązującym prawem w zakresie publikacji wyroku TK z 27 listopada 2024 r.

Członkowie Prezydium zwrócili się do Prezesa Rady Ministrów także z pytaniem, czy bierze on odpowiedzialność za bezprawne działania Minister Edukacji Narodowej, polegające na wydaniu rozporządzeń zmieniających rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach bez uprzedniego osiągnięcia wymaganego porozumienia z władzami Kościoła Katolickiego, Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych kościołów i związków wyznaniowych (art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 750), których skutkiem będzie m.in. nagła i niezawiniona utrata zatrudnienia przez licznych katechetów.

Członkowie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski, w składzie: abp Tadeusz Wojda SAC – przewodniczący KEP, abp Józef Kupny – zastępca przewodniczącego KEP i bp Marek Marczak – sekretarz generalny KEP, złożyli wniosek do Prezesa Rady Ministrów działając w imieniu własnym oraz formalnie w imieniu Konferencji

Episkopatu Polski, zaś faktycznie w imieniu i na rzecz wiernych Kościoła katolickiego w Polsce, a zwłaszcza takich grup jak nauczyciele religii katolickiej w publicznych przedszkolach i szkołach, rodzice (opiekunowie prawni) dzieci uczęszczające na lekcje religii w systemie oświaty publicznej oraz uczniowie, zwłaszcza ci po osiągnięciu pełnoletniości, uczestniczący w szkolnej nauce religii katolickiej.

Nieopublikowanie dotychczas w Dzienniku Ustaw wyroku z dnia 27 listopada 2024 r. narusza określone w Konstytucji RP i w ratyfikowanych umowach międzynarodowych uprawnienia osób fizycznych oraz prawnych w zakresie tzw. sprawiedliwości proceduralnej. Na konieczność publikacji wszystkich orzeczeń TK zwróciła również uwagę Komisja Wenecka, odnosząc się krytycznie do przypadków nieopublikowania wyroków TK w poprzednich latach. Według standardu sformułowanego przez Komisję Wenecką, władza wykonawcza nie może wpływać na orzecznictwo sądów i trybunałów poprzez limitowanie publikacji ich orzeczeń.

BP KEP

<https://episkopat.pl/doc/225053.Prezydium-KEP-zlozylo-wniosek-do-Prezesa-Rady-Ministrow-o>

*Pobrał Stanisław Waluś*

## **Nie zmieni tego procedowana w Sejmie ustawa o „mowie nienawiści”**

### **Kłamstwo zawsze pozostanie kłamstwem**

Kochana Matko! Dziś myślami przenosimy się do Francji, do Lourdes, gdzie dokładnie 167 lat temu objawiłaś, Matko Najświętsza, swoje orędzie trzynastoletniej biednej dziewczynce Bernadecie Soubirous w czasie osiemnastu spotkań. I choć od tego czasu dokonało się tam ponad 30 tys. uzdrowień, to jednak nie tamtejsza woda uzdrawia, ale Pan Bóg za Twoim, Maryjo, wstawiennictwem. (...)

Przecież, kochana Matko, to Twój Syn Jezus mówi, że szatan jest ojcem kłamstwa, a jego sukces zależy od tego, czy w to kłamstwo uwierzymy, i od tego, czy zostaniemy jego pomocnikami, i to czasami nieświadomymi pomocnikami. Nie pozwólmy, by ktoś, kto decyduje o edukacji naszych dzieci i młodzieży, nie dość, że dewastuje system szkolnictwa, że wprowadza podręczniki do historii zatwierdzone w Niemczech, że wprowadza lewacką ideologię do szkół

pod płaszczykiem niewinnie brzmiącej „edukacji zdrowotnej”, nazywał „polskimi nazistami”, którzy budowali obozy koncentracyjne – naszych przodków, wielkich bohaterów, w tym większość ofiar II wojny światowej; zarazem nazywa tak nas samych, z dziada pradziada poranionych, zmasakrowanych przez dwa wielkie systemy: niemiecki – faszystowski i radziecki – komunistyczny. (...)

Kłamstwo zawsze pozostanie kłamstwem i nie zmieni tego procedowana właśnie w Sejmie ustawa o „mowie nienawiści”. Przewiduje ona, że do osób, które napiszą w internecie prawdę, np. taką, że istnieją tylko dwie płcie, albo że tzw. tranzycja to okaleczanie dzieci, czy też, że aborcja jest zabójstwem człowieka, że Zielony Ład doprowadza polską rodzinę do biedy, że emisja gazów cieplarnianych jest szaleńczą ideologią, a migranci z Afryki i Bliskiego Wschodu są zagrożeniem dla bezpieczeństwa Polaków – zapukać będą mogli policjanci, bo każdą niewygodną dla kogoś prawdę będzie można uznać za „mowę nienawiści”. (...)

Niestety, obecnie państwo polskie, Maryjo, jest silne wobec słabych i słabe wobec silnych, a za systemowym nadużywaniem władzy, prowadzącym do bezprawnej zmiany ustroju konstytucyjnego, co jest przestępstwem z art. 127 kodeksu karnego, również stoi kłamstwo, a nawet stek kłamstw, i nie zakryje tego nawet najbardziej zabawna gra w ping-ponga. Nauka definiuje kłamstwo jako intencjonalne wprowadzenie w błąd drugiej osoby poprzez fałszowanie albo ukrywanie prawdy. I tak celowo wmawia się nam, że Polska nie będzie przyjmować nielegalnych imigrantów, a jednocześnie po cichu wdraża się przyjęty pakt migracyjny.

Wybudowano 49 wielkich ośrodków dla migrantów za blisko pół miliarda złotych. Dla powodzian nie było pieniędzy, ale znalazły się one dla nielegalnych migrantów i na odbudowę kamienic we Lwowie. (...)

Rolnicy od kilku lat bezskutecznie walczą z oszustwem Zielonego Ładu i nikt ich nie chce słuchać. (...)

Choć 200 tys. Polaków o różnych poglądach podpisało się pod projektem „Tak dla CPK”, został on wrzucony do kosza. Cóż, nikt z głosem zwykłych ludzi się nie liczy.

Kłamstwo przybrało patologiczne rozmiary i zachwiało naszym krajem oraz relacjami między Polakami. Dlatego, kochana Matko, błagamy dziś Twojego Syna Jezusa cytatem z wiersza Juliana Tuwima:

„Lecz nade wszystko słowom naszym,  
Zmienionym chytrze przez krętaczy,  
Jedyność przywróć i prawdziwość.  
Niech prawo zawsze prawo znaczy,  
A sprawiedliwość – sprawiedliwość”.

*Bp Antoni Długosz  
Apel Jasnogórski 11 lutego 2025 r.*

*Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 2 (172),  
24 II – 26 III 2025, s. 12-13  
Wybrał Stanisław Waluś*

## Ekumenizm

*Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy  
dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszy-  
scy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja  
w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby  
świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)*

### Ekumeniczne nabożeństwo

W kościele ewangelicko-augsburskim Świętej Trójcy w Warszawie, 23 stycznia odbyło się Centralne Nabożeństwo Ekumeniczne, odprawione dokładnie w 25. rocznicę podpisania Wspólnej Deklaracji o uznaniu Chrztu Świętego. Licznie udział wzięli w nim wierni różnych Kościołów wraz z duchownymi. Z Kościoła katolickiego obecni byli m.in. abp Adrian Galbas SAC i bp Romuald Kamiński. Arcybiskup Galbas, zwracając się w kazaniu do zebranych słowami „siostry i bracia”, podkreślił, że wszystkie inne godności, jakie otrzymaliśmy, muszą ustąpić wobec tej, którą otrzymaliśmy podczas chrztu – godności dziecka Bożego. (...)

*Idziemy, nr 5 (1001), 2 II 2025, s. 24  
Wybrał Stanisław Waluś*

## Rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach 13-15 września 2024 r.

**Temat: „Inteligencja polska  
a Kościół Rzymskokatolicki”**

**Rekolekcjonista: Ks. Stanisław Juraszek**

W „Dłatego” nr 8 (392) z 18 sierpnia 2024 r. zostały zamieszone na str. 20-21 podstawowe informacje o rekolekcjach i szczegółowy ich program, a w „Dłatego” nr 9 (393) z 15 września 2024 r. na str. 25-26 przedstawiono laudację w związku z medalem ks. Stefana Pieczki, jaki otrzymał ks. Stanisław Juraszek w 2018 roku.



W sobotę 14 września rozpoczęliśmy modlitwę poranną w kaplicy śpiewem „Kiedy ranne wstają zorze” (zdj. S. W.).



Śniadanie (zdj. S. W.).



Uczestnicy rekolekcji słuchają Antoniego Winiarskiego, który w zastępstwie nieobecnego prezesa KIK w Katowicach Andrzeja Dawidowskiego prowadził „Nasze sprawy” – omawiając bieżącą działalność KIK w Katowicach (zdj. S. W.).



Antoni Winiarski zakończył „Nasze sprawy” i zaczął się „Spotkanie z rekolekcjonistą” (zdj. S. W.).



Ks. Stanisław Juraszek poruszył wiele zagadnień, między innymi powiedział nam krótko o tym, jak mu proponowano wstąpienie do masonerii – propozycja była bezskuteczna.



Uczestnicy rekolekcji mieli możliwość zapoznania się podczas przerw z książkami, z których korzystał Rekolekjonista przygotowując konferencje (zdj. S. W.).

Książki, z których korzystał ks. Stanisław Juraszek przygotowując się do wygłoszenia konferencji podczas rekolekcji dla Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach:

- 1) Aleksander Nalaskowski: **BANKRUCTWO POLSKIEJ INTELIGENCJI**;
- 2) Wojciech Roszkowski: **ROZTRZASKANE LUSTRO. Upadek cywilizacji zachodniej**;
- 3) Paweł Lisicki: **KONTRREWOLUCJA. Eseje i szkice**;
- 4) Bella V. Dodd: **SZKOŁA CIEMNOŚCI. Wspomnienie życia i konfliktu dwóch wiar**;
- 5) Taylor R. Marshall: **INFILTRACJA. SPISEK, KTÓRY MA ZNISZCZYĆ KOŚCIÓŁ OD ŚRODKA**;
- 6) Grzegorz Górny, Krystian Kratiuk, Paweł Lisicki: **ŚWIAT I KOŚCIÓŁ W KRYZYSIE**;
- 7) Yves Chiron: **REWOLUCJA '68. SWĄD SZATANA W KOŚCIELE**;
- 8) **CHRYSZTUS JEST ZAWSZE NOWOCZESNY – O Kościele, Zbawieniu, historii i współczesności z Kardynałem Gerhardem L. Müllerem rozmawia Paweł Lisicki**,

- 9) Kard. Gerhard Müller, Franca Giansoldati: **W DOBREJ WIERZE. CO BĘDZIE Z KOŚCIOŁEM W XXI WIEKU?**;
- 10) Kard. Gerhard Müller: **JEDNOŚĆ WIARY. ODPOWIEDZIALNOŚĆ RZYMU ZA KOŚCIÓŁ POWSZECHNY**;
- 11) Antonio Socci: **KOŚCIÓŁ CZASU ANTYCHRYSTA**;
- 12) Włodzimierz Sołowjow: **KRÓTKA OPOWIEŚĆ O ANTYCHRYŚCIE**;
- 13) Paweł Chmielewski: **PAPIEŻ FRANCISZEK I MAFIA Z SANKT GALLEN. KTO STOI ZA REWOLUCJĄ W KOŚCIELE?**;
- 14) Michael S. Rose: **ŻEGNAJCIE, DOBRZY LUDZIE. Jak ateści i homoseksualiści opanowali amerykańskie seminaria**;
- 15) Charles Theodore Murr: **MORDERSTWO 33. STOPNIA. TAJNE ŚLEDZTWO KARDYNAŁA GAGNONA W WATYKJANIE**;
- 16) Waldemar Łysiak: **MILCZĄCE PSY**;
- 17) Leszek Szymowski: **AGENCI SB kontra JAN PAWEŁ II. UJAWNIAMY KTO DONOSIŁ NA PAPIEŻA**;
- 18) Yves Chiron: **ANNIBALE BUGNINI I REWOLUCJA LITURGICZNA**;
- 19) E. Michael Jones: **REBELIA. KOŚCIÓŁ KATOLICKI I KULTUROWA REWOLUCJA**;
- 20) Rafał A. Ziemkiewicz: **W SKRÓCIE**;
- 21) Jerzy Robert Nowak: **MYŚLI O POLSCE I POLAKACH**;
- 22) Andrzej Nowak, **PIERWSZA ZDRADA ZACHODU. 1920 – ZAPOMNIANY APPEASEMENT**.



Konferencja w niedzielę (zdj. Anna W.).





Danuta Sobczyk i Antoni Winiarski dziękują Księdzu Rekolekcyjniście (zdz. A. S.).



Uczestnicy rekolekcji (zdz. Antoni W.).

Wygłoszone konferencje stały się podstawą do napisania książki.



Wprowadzenie do książki napisał ks. dr hab. Dariusz Oko i niżej podaję jego treść.

#### Wprowadzenie

Wbrew tylu oczekiwaniom po przełomie lat 90. znowu żyjemy w czasach coraz bardziej trudnych i niebezpiecznych dla Kościoła, dla Polski i świata. Znowu coraz większe znaczenie mają nie tyle prawda, sprawiedliwość i prawo, ile wola władców imperiów. Ich ofiarą stają się mniejsze państwa, w tym szczególnie nasza Ojczyzna znowu wciągnięta w proces utraty niepodległości.

Ateistyczna, totalitarna ideologia komunizmu, która częściowo przegrała na Wschodzie, tym większe sukcesy odnosi na Zachodzie w postaci swojej mutacji – genderyzmu. Jest ona niezwykle skutecznym narzędziem oglupiania, demoralizacji i zniewolenia społeczeństw jej poddanych.

Tej ideologii poddaje się wielu nawet najwyższych – ale głęboko zdemoralizowanych i niedouczonej – dostojników Kościoła sprawiając, że coraz mniej jest w nim Chrystusa, a coraz więcej Marksa i Butler. Taki Kościół jest jak „sól, która utraciła swój smak”. Jego „pasterze” już nawet nie są jak najemnicy, którzy uciekają przed wilkami, ale jak ci, którzy tańczą wraz z nimi przy ogniskach, na których pieczą wspólnie zabite owce i barany.

Szczególnie jest to widoczne na *Drodze Synodalnej* Niemiec, które zawsze wiodły prym w wymyślaniu i realizacji nawet najgorszych i najgłupszych anty-chrześcijańskich ideologii. W świecie jest już ponad pięćdziesiąt tysięcy chrześcijańskich lub pseudochrześcijańskich związków religijnych powstałych według recepty Martina Lutera: „ja sam wiem wszystko najlepiej, dlatego kościół utworzony przeze mnie jest jedynym prawdziwym, a wszystkie inne należy wyniszczyć”. Kościół katolicki, w którym traci się wiarę, w którym nie szanuje się prawdy, nie szanuje się Objawienia, nie szanuje się Chrystusa, nie szanuje się dogmatów wiary i moralności, ale za to najbardziej szanuje się swoje własne zmysłowe upodobania oraz aktualnie najbardziej wpływowe ideologie – jak teraz w Niemczech – jest na prostej drodze, aby stać się jedynie kolejnym takim pseudochrześcijańskim związkiem wyznaniowym.

To wszystko coraz bardziej zagraża Kościołowi w Polsce, chociaż pod wieloma względami należy on jeszcze do najlepszych, najmocniejszych Kościołów świata. Jednak jak siły imperialne na nowo kolonizują Polskę, tak siły w istocie anty-chrześcijańskie chcą skolonizo-

wać również jej Kościół. W jednym i drugim prym wiodą nasi bezpośredni sąsiedzi z Zachodu.

W tej sytuacji musimy się zdecydowanie bronić. Tu chodzi o to, co najwyższe i najważniejsze. O prawdę i dobro, o wolność i pomyślność naszej Ojczyzny i naszego Kościoła, a tym samym o wolność i pomyślność każdego z nas oraz następnych pokoleń Polaków. O zbawienie nas wszystkich.

Tu potrzeba wielkiego działania, ale dlatego najpierw wielkiego poznania i wielkiego rozumienia. W tym bardzo mogą nam pomóc te rekolekcje ks. Stanisława Juraszka dla inteligencji katolickiej (można dodać prawdziwej inteligencji). Ponieważ całe swoje kapłańskie życie spędził jako duszpasterz, m.in. również jako notariusz Kurii w Katowicach, teraz znakomicie rozumie największe problemy naszych czasów z perspektywy najbardziej podstawowej – nie tylko parafii, ale także archidiecezji. A jest to perspektywa kluczowa, bo prawie całe życie religijne katolików, a więc także kwestia ich życia wiecznego, na ogół rozgrywa się na terenie ich parafii i w jej granicach. Dlatego niejako cała „góra” Kościoła jest po to, żeby dobrze się działo na samym „dole”, w parafii, w duszpasterstwie, bo tam rozgrywa się to najważniejsze, to, po co istnieje Kościół – dzieje spotkania człowieka z Bogiem i jego zbawienia (albo i nie-zbawienia). Dlatego kto dobrze zna i rozumie duszpasterstwo, ten dobrze zna i rozumie cały Kościół.

Takim właśnie duszpasterzem jest ksiądz Stanisław, który w swoich „Rekolekcjach” ukazuje olbrzymią erudycję, inteligencję, pracowitość i uczciwość moralną. Widać u niego wielką znajomość zarówno historii Kościoła, Polski i Europy, jak i ich współczesności. Dlatego tak, jak niezwykle owocne były jego duszpasterstwo i walka o dobra Kościoła, tak owocne dla czytelników mogą być te rozważania. Tym bardziej, iż można powiedzieć, że panuje nad nimi duch największego współcześnie jeszcze żyjącego teologa naszych czasów – kardynała Ludwika Gerharda Müllera. Dla papieża Benedykta XVI był on tym, kim on sam jako kardynał Józef Ratzinger był dla św. Jana Pawła II – najbliższym współpracownikiem w najważniejszych kwestiach teologii i wiary. Dlatego można przyjąć, że gdy przemawia kardynał Müller, jesteśmy najbliżej tego, co powiedzieliby nam dzisiaj ci dwaj tak wielcy i święci papieże. Ks. Stanisław z upodobaniem i konsekwencją do niego się odwołuje, jego cytuje, bo też cały

tekst jest napisany bardzo w jego duchu, a tym samym w duchu obu papieży. Tym większą owocność mu to zapewnia i obiecuje. Reszta zależy od czytelników.

Ks. dr hab. Dariusz Oko, prof. UPJP2  
Kierownik Katedry Filozofii Kultury  
Wydziału Filozofii Uniwersytetu Jana Pawła II  
w Krakowie  
W Święto Chrztu Pańskiego  
Kraków, 12.01.2025

W jaki sposób można kupić książkę?  
Książka jest dostępna w księgarniach np. Orbita w Rybniku na Rynku. Bynajmniej nie należy jej szukać w Empiku i w tym podobnych sieciach. Można też napisać maila do Autora: stanislaw.juraszek@gmail.com podając swój adres.  
Książkę prześle ją pocztą. Nr konta Autora 90 1020 2472 0000 6502 0478 9071

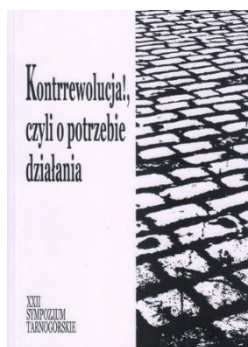
*Tekst: Stanisław Waluś*  
*Zdjęcia: Andrzej Sanocki, Stanisław Waluś,*  
*Anna Winiarska, Antoni Winiarski.*

### **Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach 19 lutego 2025 r.**

1. Przyjęcie sprawozdania finansowego za rok 2024 przedstawionego przez skarbnika KIK w Katowicach – Małgorzatę Piechoczek oraz planu budżetowego na 2025 rok.
2. Prezes wysoko ocenił organizację spotkania opłatkowego 9 stycznia br. dla członków i sympatyków Klubu.
3. Ustalono termin Walnego Zebrania Delegatów KIK w Katowicach – 10 maja br. o godz. 16.00.
4. Zdecydowano o połączeniu sekcji KIK Tysiąclecie Dolne z sekcją Śródmieście.
5. Omawiano formy przygotowania Jubileuszu Archidiecezji Katowickiej; udział w poszczególnych diakoniach.
6. Ustalono plan pracy Klubu na rok 2025:  
– rekolekcje w Kokoszycach – 19 – 21 września br.,  
– pielgrzymka na Jasną Górę – 27 września br.,  
– pielgrzymka do Bogucic – maj – termin do ustalenia.

*Zofia Osiecka*

## XXII Sympozjum Tarnogórskie



### Kontrewolucja!, czyli o potrzebie działania

Pod redakcją Stanisława Kowolika

Wydawca: Fundacja Krzewienia Katolickiej Nauki Społecznej im. bł. A. Kolpinga w Tarnowskich Górach

Tarnowskie Góry 2023

W kolejnych numerach Dłatego będą prezentowane wybrane myśli z referatów przedstawionych na Sympozjum Tarnogórskim, które odbyło się 21 i 23 października 2023 r. Zostaną też przedstawione bardzo krótko sylwetki referentów.

### Aldona Ciborowska: Czy kontrewolucja może być reformą?

Termin „kontrewolucja” został ukuty podczas rewolucji francuskiej przez człowieka tej rewolucji – Nicolas’a de Condorcet’a i był następnie różnie definiowany. (...)

(...) przedstawię kilka powodów, dla których osobiście przekonywałabym naszą stronę do rozstania się z terminem „kontrewolucja” i do rezygnacji z prób włączania go do słownika języka naturalnego, nazywającego istotę rzeczy. Oczywiście nie utożsamiałabym „kontrewolucji” z „reformą”, oznaczającą przecież odnowienie także dlatego, że termin „reforma” przynależy do języka naturalnego (w Kościele katolickim znane reformy to reforma gregoriańska, karolińska, kluniacka, katolicka [Por. *Encyklopedia katolicka*, t. XVI, s. 1299]), a termin „kontrewolucja” należy do języka wytworzonego dla potrzeb rewolucji i jest niejako stemplem odzwierciedlającym rewolucyjną strukturę myślenia. (...)

**Dr Aldona Ciborowska**, dr nauk prawnych, publicystka; absolwentka Akademii Teologii Katolickiej; w 2008 doktorat na Wydziale Prawa Kanonicznego na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Występowała w Radio Maryja i TV Trwam, rozgłośniach publicznych w Opolu, Poznaniu, Trójce oraz Radio Wnet, PCh, W Realu, Mediach Narodowych. Publikowała w „Mojej Rodzinie”, „Niedzieli”, „Polonii Christianie”, „Różańcu” oraz „Naszym Dzienniku”. Była prelegentem konferencji w Sejmie RP, litewskim Seimasie, Wilnie i Londynie.

Na podstawie str. 39-46 i 154-55.

Opracował Stanisław Waluś

## ZATRZYMAJ ZIELONY ŁAD



### PODPISZ WNIOSEK O REFERENDUM OGÓLNOKRAJOWE W SPRAWIE ZIELONEGO ŁADU

ZATRZYMAJ ZIELONY ŁAD  
PODPISZ, ZANIM ZRÓJNUJĄ CI ŻYCIĘ

[www.preczzzielonymladem.pl](http://www.preczzzielonymladem.pl)

NSZZ Solidarność NSZZ RI Solidarność

*Tygodnik Solidarność*, nr 7 (1880), 8 II 2025, s. 6

## RAPORT



DRAPIEŻNY ZIELONY (NIE) ŁAD  
POLACY O EUROPEJSKIM ZIELONYM  
ŁADZIE

SKALA DEWASTACJI POLSKIEGO  
SPOŁECZEŃSTWA I GOSPODARKI W WYNIKU  
IMPLEMENTACJI IDEOLOGII KLIMATYZMU  
KRYTYCZNA ANALIZA KOSZTÓW  
IMPLEMENTACJI POLITYKI ZIELONEGO  
ŁADU W POLSCE

KONIECZNOŚCI WYPOWIEDZENIE TEJ  
POLITYKI UE

Ekspertyza pod redakcją dra Artura Bartoszewicza

*Tygodnik Solidarność*, nr 7 (1880), 8 II 2025, s. 7



## **Pelzający zamach stanu**

Przez ostatni tydzień toczyło się ważne śledztwo dotyczące możliwości popełnienia przestępstwa zamachu stanu przez obecnego premiera, marszałka Sejmu, marszałek Senatu, wszystkich ministrów, posłów i senatorów rządzącej koalicji, prezes Rządowego Centrum Legislacji oraz niektórych sędziów i prokuratorów. Zawiadomienie w tej sprawie złożył prezes Trybunału Konstytucyjnego Bogdan Świączkowski. Złożył je na ręce zastępcy prokuratora generalnego, czyli Adama Bodnara, skoro jest on wskazany jako jeden z głównych uczestników grupy przeprowadzającej zamach stanu.

Warto zapoznać się z dokumentem. Po zawieszeniu prokuratora, do którego zostało ono złożone, Bogdan Świączkowski je upublicznił. To obszerne prawnicze opracowanie liczy 61 stron formatu A4. (...)

Trzeba zmarginalizować wszystkie wybieralne przez nas, czyli obywateli, organy władzy: prezydenta, opozycyjnych posłów. Trzeba zastraszyć i docelowo zniszczyć niezależne media, by po cichu i bez krwawej bitwy przejąć władzę tak, że ludzie nie będą mogli jej legalnie zmienić. (...)

Dzięki niemu spisane są działania pozaprawne, jakich dopuszcza się obecna władza dążąca do tego, by na lata zablokować Polskę jako suwerenny i niezależny od największych sąsiadów kraj.

*Jolanta Hajdasz*

*Autorka jest doktorem nauk humanistycznych, dziennikarką i medioznawcą, prezesem Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich Idziemy, nr 8 (1004), 23.02.2025, s. 20*

*Wybrał Stanisław Waluś*

PS Warto przeczytać Oświadczenie prezesa Trybunału Konstytucyjnego Bogdana Świączkowskiego w biuletynie „Dłatego” nr 2 (398) z 23 II 2025 r. – str. 14.

## **CMWP SDP protestuje przeciw wkroczeniu żandarmerii wojskowej do domu Ewy Stankiewicz**

Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z najwyższym niepokojem przyjmuje wkroczenie Żandarmerii Wojskowej do prywatnego mieszkania red. Ewy Stankiewicz-Jørgensen i stanowczo domaga się

poszanowania prywatności dziennikarki oraz jej prawa do zachowania tajemnicy dziennikarskiej.

W piątek 7 marca b.r. we wczesnych godzinach porannych Żandarmeria Wojskowa wkroczyła do mieszkania red. Ewy Stankiewicz-Jørgensen oraz jej męża Glenna Jørgensena. Funkcjonariusze ŻW przeszukali wszystkie pomieszczenia, łącznie z komórką lokatorską i piwnicą. Przeszukano także szafy, w których dziennikarka przechowuje materiały archiwalne, będące dokumentacją jej pracy zawodowej. Nakaz wydał prokurator Prokuratury Okręgowej, delegowany do Prokuratury Krajowej pułkownik Tomasz Mackiewicz. Żandarmeria niczego nie znalazła. Dziennikarka została wezwana do prokuratury 11 marca br.

CMWP SDP stanowczo apeluje o poszanowanie prywatności dziennikarki oraz jej prawa do zachowania tajemnicy dziennikarskiej. Jest to szczególnie istotne w kontekście jej pracy zawodowej. Red. Ewa Stankiewicz-Jørgensen to dziennikarka i reżyserka badająca przez lata sprawę katastrofy smoleńskiej. Jest autorką m.in. filmów „Solidarni 2010”, „Lista pasażerów” czy „Stan zagrożenia”. W 2023 roku za film dokumentalny „Stan zagrożenia” została laureatką Nagrody Głównej Wolności Słowa SDP. (...)

CMWP SDP zwraca także uwagę, iż w tym wypadku ogromne znaczenie mają także specyficzne okoliczności zdarzenia. Zostało niewiele ponad miesiąc do 15. rocznicy katastrofy smoleńskiej, jest to czas intensywnej pracy społecznej środowisk patriotycznych, które przypominają tragedię z 10.04.2010 r. W ich działalność red. Ewa Stankiewicz – Jørgensen zaangażowana jest od pierwszych dni po zamachu smoleńskim. Należy do nich także założone m.in. przez nią stowarzyszenie Solidarni 2010. Oboje wraz z mężem bezinteresownie i z wielkim zaangażowaniem włączyli się w poszukiwanie prawdy o przyczynach, przebiegu i konsekwencjach katastrofy smoleńskiej.

Według oceny CMWP SDP, w niniejszej sprawie zachodzi zagrożenie naruszenia praw obywatelskich red. Ewy Stankiewicz-Jørgensen. W związku z powyższym CMWP SDP zapowiada objęcie monitoringiem wyżej opisanej sprawy zgodnie z przepisami prawa, co jest uzasadnione celami realizowanymi przez Centrum oraz potrzebą ochrony istotnych dóbr chronionych prawem, w tym konstytucyjnych praw i wolności.

*dr Jolanta Hajdasz*  
*dyrektor CMWP SDP*

<https://sdp.pl/cmwp-sdp-protestuje-przeciw-wkroczeniu-zandarmerii-wojskowej-do-domu-wy-stankiewicz/>

*Wybrał Stanisław Waluś*



## #Solidarność z Nawrockim



*Tygodnik Solidarność, nr 7 (1880), 18 II 2025, s. 1*

### „Fedrować, wydobywać i rozwijać RZECZYPOSPOLITĄ”

W historycznej Sali BHP Stoczni Gdańskiej, gdzie przed 45 laty podpisano Porozumienia Sierpniowe, Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” podpisał 13 lutego 2025 roku umowę programową z kandydatem na Prezydenta RP Karolem Nawrockim.

W wydarzeniu brali udział członkowie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z Piotrem Dudą na czele, a także byli przewodniczący Związku: Marian Krzaklewski i Janusz Śniadek. (...)

– Będę wspierał patriotyzm gospodarczy! Nie jest nim kupowanie drzewek w Niemczech i implementowanie ich w stolicy Polski w Warszawie. Nie jest nim też kupowanie starego sprzętu za zachodnią granicą i przeświadczenie, że wystarczy nam lotnisko w Berlinie i dlatego nie potrzebujemy tego w Warszawie. Będę bronił polskiego interesu gospodarczego i gwarantuję, że będę obrońcą polskiego leśnika, rolnika i górnika. Dopóki nie dojdziemy do naszego celu, do najbardziej elastycznego i stabilnego źródła energii, jakim jest atom, nie pozwolę zniszczyć polskich kopalni. (...)

Kandydat na urząd Prezydenta RP odpowiadał również na pytania członków Komisji Krajowej. Zadeklarował, że będzie obrońcą polskiej gotówki i niedziel wolnych od handlu, o które upominał się Alfred Bujara, szef handlowej Solidarności. (...)

Maria Ochman z Krajowego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „S” poprosiła z kolei prezesa IPN, by był rzecznikiem pacjentów. (...) dodając, że 18 maja służba zdrowia będzie modliła się na Jasnej Górze za zwycięstwo Karola Nawrockiego i za wolną Polskę. (...)

Kandydat na Prezydenta RP zapowiedział również, że jeśli wygra wybory, zarządzi przeprowadzenie referendum w sprawie Zielonego Ładu. (...)

*Marcin Krzeszowiec, Agnieszka Żurek, Tygodnik Solidarność, nr 7 (1880), 18 II 2025, s. 8-11*

### Umowa programowa

#### Zawarta pomiędzy:

**kandydatem na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Karolem Nawrockim**

**a**

**Komisją Krajową Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” reprezentowaną przez przewodniczącego Piotra Dudę**

### PREAMBUŁA

Dziś na świecie wieje wiatr wolności. Wolności, szacunku dla człowieka i solidarności. (...)

Wobec powyższego postanawiamy, co następuje:

1. Kandydat w wyborach na Prezydenta RP Karol Nawrocki oświadcza, że w przypadku wygrania wyborów i objęcia urzędu Prezydenta RP, za pomocą wszystkich dostępnych mu narzędzi, w szczególności prawa inicjatywy ustawodawczej, weta prezydenckiego, wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności ustawy z Konstytucją oraz możliwości promowania określonych rozwiązań z pozycji urzędu Prezydenta RP, będzie realizował politykę opartą na wyżej wymienionych wartościach, dialogu oraz nauce społecznej Kościoła katolickiego.

2. W sposób szczególny kandydat w wyborach na Prezydenta RP Karol Nawrocki deklaruje, że będzie prowadził politykę zmierzającą do: (...) działania w poszanowaniu dla tradycji solidarnościowej i wartości chrześcijańskich; (...)

*s. 12-13*

### Koniec klepania po plecach

– Rok 2025 powinien być ostatecznym odrzuceniem postkolonialnego myślenia każącego nam oczekiwać „poklepania po plecach” przez elity europejskie albo czekania na pochlebne artykuły o nas w „New York Timesie” czy „Chicago Tribune”. My jesteśmy narodem, który potrafi mówić własnym głosem – powiedział dr Karol Nawrocki, kandydat na urząd Prezydenta RP i prezes Instytutu Pamięci Narodowej, w rozmowie z Cezarym Krysztopą i Michałem Ossowskim. (...) s. 14-17

### Apel KK nr 1/25

**ws. poparcia kandydatury Karola Nawrockiego w wyborach prezydenckich**

s. 18

*Wybrał Stanisław Waluś*

## Warto sięgać do historii

Przed laty spotkałem się z kilkoma życiorysami Leszka Balcerowicza. Zbliżają się wybory prezydenta. W tygodniku „Sieci” nr 51-52 (629-630) z 16-29 XII 2024 na stronie 19 zostały zamieszczone życzenia dr Karola Nawrockiego, prezesa Instytutu Pamięci Narodowej. Pomyślałem sobie, że warto zapoznać się z życzeniami tej samej osoby sprzed roku, gdy o kandydatach na prezydenta się jeszcze nie mówiło.

W tym samym numerze „Sieci” na str. 32-35 jest zamieszczony ranking prezydentów III RP autorstwa cenionego przeze mnie dziennikarza Stanisława Janeckiego. Każdy z prezydentów jest dosyć szczegółowo opisany, a ranking wygląda następująco: 1. Lech Kaczyński (2005-2010), 2. Andrzej Duda (od 2015 r.), 3. Bronisław Komorowski (2010-2015), 4. Lech Wałęsa (1990-1995), 5. Aleksander Kwaśniewski (1995-2005).

W tygodniku „Sieci” nr 51 (577) z 18-26 XII 2023 r. na str. 103 zostały zamieszczone życzenia dr. Karola Nawrockiego.

Gwiazdeczka wschodzi, Bóg nam się rodzi” – pisał wybitny poeta i gorący polski patriota Marian Hemar. Był grudzień 1945 r. Emigracyjny Londyn szykował się do świąt Bożego Narodzenia, ale nastroje były dalekie od optymizmu. „Jest to pierwsza wigilia nie pod łuną wojny, ale pod gwiazdą pokoju” – zaznaczył wprawdzie redaktor naczelny „Polski Walczącej” Tymon Terlecki. Zaraz jednak zauważył, że na tle niedawnych „wigilii frontowych, jenieckich, wigilii tajnie święconych w obozach koncentracyjnych” – ta może się wydać wręcz najciemniejsza. Była to bowiem wigilia „żołnierzy, co bijąc się przez lat pięć, ojczyzny się nie dobili”. I dodawał gorzko, spoglądając na Polskę zniewalaną przez komunistów: „Naszym bliskim w kraju jest nieraz gorzej niż było pod obuchem niemieckim”.

Nawet w tych trudnych chwilach Terlecki pocieszał się myślą o Betlejem, „w którym narodzi się wolna, lepsza Polska”. Droga do niej miała się okazać długa. Naszym rodakom jeszcze nieraz przyszło przeżywać smutne święta Bożego Narodzenia. Choćby w grudniu 1970 r., krótko po masakrze robotników na Wybrzeżu, czy 11 lat później, w ciemną noc stanu wojennego. A jednak na końcu tej drogi rzeczywiście była wolna, lepsza Polska. Ta, w której zawsze będziemy mogli się gromadzić przy wigilijnych stołach „w ten polski wieczór, najbardziej polski ze wszystkich dni”.

Życzę państwu zdrowych, błogosławionych świąt Bożego Narodzenia i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2024 r.

**Dr Karol Nawrocki**  
**Prezes Instytutu Pamięci Narodowej**

*Stanisław Waluś*

## Lewy radykalizm

Rafał Trzaskowski, sugerując, że będzie prezydentem, „który stoi po stronie wolności i zdrowego rozsądku, a nie jakichkolwiek radykalizmów”, oznajmił, że „walka o prawa kobiet nie jest ani prawicowa, ani lewicowa. To stawianie na normalność, w której to kobieta decyduje o swoim życiu i zdrowiu”. Oczywiście chodziło mu o to, żeby kobiety decydowały o życiu i zdrowiu swoich poczętych dzieci. I co – walka o prawo do zabijania ludzi to ma być ta normalność?

*Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 5, rok CII, 2 II 2025, s. 39*  
*Podał Stanisław Waluś*

## Zabójczy plan

**Rafał Trzaskowski zdecydowanie poparł zabijanie dzieci poczętych. Zapowiedział nawet „własną inicjatywę ustawodawczą” w tej sprawie.**

Włodarz stolicy uporczywie podtrzymuje też swoje stanowisko, że aborcja jest prawem kobiet i czymś, co się kobietom należy. – Jeśli Sejmowi nie starczy odwagi, to po wyborze na prezydenta zgłoszę własną ustawę i wywrę taką presję, aby to średniowieczne prawo antyaborcyjne odeszło do lamusa – zadeklarował w czasie spotkania przedwyborczego oraz inauguracji akcji Kobiety na wybory w Bielsku-Białej. (...)

Zdaniem Ewy Kowalewskiej, prezes Human Life International Polska, stosunek do aborcji i ta jednoznaczna deklaracja Rafała Trzaskowskiego całkowicie obnażają jego postawę jako kandydata na prezydenta. – Pamiętajmy jego ostatnie wystąpienia. Rafał Trzaskowski mówił o patriotyzmie gospodarczym, przywiązaniu do tradycji, wartości. To wszystko brzmi fałszywie wobec zapowiedzi o popieraniu aborcji – ocenia w rozmowie z „Naszym Dziennikiem”. Przypomina również, że Rafał Trzaskowski, jako prezydent Warszawy, przydzielił aborcyjnym agitatorom

lokal na tzw. poradnię aborcyjną w pobliżu Sejmu. (...)

Według ekspertów Rafał Trzaskowski obrał strategię mówienia tego, co każdy chciałby usłyszeć i jest zgodne z aktualnym trendem międzynarodowym. (...)

*Urszula Wróbel, Nasz Dziennik, nr 58 (8229),  
11 III 2025, s. 4  
Wybrał Stanisław Waluś*

## Wojna w Ukrainie. Cz. XXII.

### Modlitwa o pokój w Ukrainie

W trzecią rocznicę wybuchu wojny w Ukrainie na modlitwie ekumenicznej „O pokój w Ukrainie” w centrum Bielska-Białej spotkali się mieszkańcy miasta – Polacy i Ukraińcy.

W uroczystości wzięły udział władze miasta, przedstawiciele duchowieństwa oraz stowarzyszeń działających na rzecz uchodźców z Ukrainy.

Ponad dwieście osób, z żółto-niebieskimi flagami, z zapalonymi świecami zgromadziło się wczoraj po zmroku na placu Bolesława Chrobrego, wokół ułożonego na ziemi serca z płonących świec okopowych. Była minuta ciszy, wspólna modlitwa, dużo słów wsparcia i polsko-ukraińska część artystyczna.



Atak rosyjskich wojsk na Ukrainę rozpoczął się 24 lutego 2022 roku. Od początku wojny zginęło niemal 15 000 cywilów, a prawie siedem milionów Ukraińców zostało zmuszonych do opuszczenia swojego kraju. Zdaniem prezydenta Bielska-Białej Jarosława Klimaszewskiego, który rozpoczął wczorajsze uroczystości, mimo tego, że od początku wojny minęły już trzy lata najgorsze, co może nas spotkać, to przyzwyczajenie się do tej sytuacji. (...)

O wartości modlitwy, przekonywali w swoich wystąpieniach przedstawiciele duchowieństwa

różnych wyznań. Zwierzchnik diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego biskup Adrian Korczago zauważył, że niestety znów jesteśmy tu razem, niestety, bo to oznacza, że brutalna wojna trwa.

– Z drugiej strony powinien powiedzieć – na szczęście, nadal jesteśmy razem by nie ustawać w modlitwie. Boże, obdarz nas wszystkich pokojem – apelował wikariusz generalny diecezji bielsko-żywieckiej Kościoła rzymskokatolickiego ksiądz Marek Studenski. Zauważył też, że ludzka bezsilność mobilizuje do modlitwy.



– Mimo rozwoju cywilizacji, techniki, humanizacji życia obok nas – w Europie, w XXI wieku toczy się wojna, a my nie możemy nic zrobić. Widzimy, że wszelkie dążenia, sposoby, żeby zaradzić tej wojnie nie przynoszą pożądanego skutku – tragedia trwa. Ta ludzka bezsilność mobilizuje do modlitwy. Zawsze wtedy, kiedy po ludzku nie można nic zrobić, można się pomodlić – radził ks. Marek Studenski.



Bezpośrednio do Ukraińców, w języku ukraińskim, zwrócił się administrator parafii ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego w Bielsku-Białej ksiądz Dymytr Fedlyuk. Proboszcz parafii prawosławnej Świętej Trójcy w Bielsku-Białej



ksiądz Michał Kuryło przekonywał natomiast w odczytanej podczas uroczystości liście, że tej rocznicy już nie powinno być.

Przy ulicy Zygmunta Krasińskiego 5a w Bielsku-Białej działa Ośrodek Integracji dla Cudzoziemców MyBB. To właśnie tam powstają świece okopowe, z których na czas uroczystości na placu Chrobrego ułożono serce. Identyczne świece są wysyłane z naszego miasta na ukraiński front. Do pomocy w ich tworzeniu zachęcała honorowa prezeska Towarzystwa Przyjaciół Bielska-Białej i Podbeskidzia Grażyna Staniszevska. (...)



Za całą dotychczasową pomoc i wsparcie dziękowała zebranych mieszkańcom miasta przedstawicielka Inicjatywnej Grupy Ukraińców w Bielsku-Białej Uliana Worobec. (...)

Dziękuję za to, że wspieracie nas na co dzień, że nasze dzieci mogą żyć w bezpiecznym miejscu. Dla niektórych Bielsko-Biała stała się drugim domem, bo nie mają, gdzie wracać. Agresor cały czas rujnuje nasze mieszkania, nasze szkoły i szpitale. To nie jest wojna, gdzie żołnierz idzie na żołnierza, to jest niszczenie infrastruktury ukraińskiej. Moi rodzice nie mają wody, bo nie ma prądu; moi znajomi nie mają ciepła, bo infrastruktura jest zniszczona – opowiadała o przejmujących obrazach agresji.

Uroczystości zakończyła wspólna modlitwa „Ojcze nasz” w obu językach oraz polsko-ukraińskie występy wokalne-muzyczne, w których wzięli udział: Kateryna Czernyszenko – śpiew i gra na skrzypcach, Tomasz Lorek – aktor Teatru Polskiego w Bielsku-Białej, Tetiana Zrada – śpiew i gra na bandurze, Mychajło Zrada – śpiew.

Więcej tekstu i zdjęć:

<https://gwiazdkacieszynska.diecezjabielsko.pl/2025/02/25/modlitwa-o-pokoj-w-ukrainie/>

*Urszula i Andrzej Omylińscy*

## **Trump symbolem oporu przeciw uciszaniu inaczej myślących, pisaniu historii na nowo**

### **Wymazywanie wolnych społeczeństw**

Światowa elita, na czele z Klausem Schwabem, nie marnuje czasu, aby jasno przedstawić swój program. Zdaniem Schwaba ostatnie wyniki wyborów w USA są dowodem na to, że Ameryka nie jest już zdolna do samodzielnego rządzenia. Jego rozwiązanie? Zmuszanie Stanów Zjednoczonych do ugięcia się przed autorytetem globalistycznej agendy poprzez serie tajnych i wyrachowanych ataków, mających nadejść w obecnym roku. W swoim przemówieniu plenarnym mrozącym krew w żyłach Schwab nie przebierał w słowach: Światowe Forum Ekonomiczne rządzi światem, a teraz jest czas, aby zmusić Amerykanów do posłuszeństwa.

Kwestionując legalizację aborcji, Trump (i J.D. Vance) naraził na szwank sam „nietykalny” rdzeń, na którym globalny system opiera swoją władzę nad Zachodem. Żaden rząd nie ośmielił się dotąd zakwestionować owego zastąpienia Dziesięciu Przykazań tak zwanymi prawami człowieka, Prawa Bożego innym świętym „autorytetem moralnym”, który zmierza do legalizacji eutanazji, wspomaganego samobójstwa i transpłciowych ustaleń. Perwersja staje się Przykazaniem, jego parodią.

W Ameryce ludzie byli w majestacie prawa wsadzani do więzienia za przestępstwo polegające na modleniu się przed klinikami aborcyjnymi. Tymczasem prezydent Trump ułaskawił ich wszystkich jednym z pierwszych dekretów. Klaus Schwab zachowuje się jak pan świata, narzucając mu rozkazy: „Jeśli ludzkość zamierza w przyszłości poradzić sobie z emisją CO<sub>2</sub>, ludzie muszą zaakceptować, że takie rzeczy jak jedzenie mięsa czy zachowanie prywatnej własności są już nie do utrzymania”.

Kolejna niespodzianka: były prezydent USA Joe Biden, katolik, dołączył do historycznej czarnej loży masońskiej dzień przed odejściem z urzędu. Otrzymał członkostwo jako Mistrz Masoński w najbardziej czcigodnej Wielkiej Loży Prince Hall w Karolinie Południowej. Zgodnie z katolickim prawem kanonicznym przystąpienie do masonerii prowadzi do ekskomuniki i zakazu przyjmowania Komunii Świętej. (...)

Prezydent Donald Trump, rzucając bezpośrednio wyzwanie w twarz Antychrystowi, którego Jezus nazwał „mordercą od początku”, dążąc do przywrócenia cywilizacji chrześcijańskiej



w Ameryce, ryzykuje wywołanie wojny domowej z proaborcyjnymi środowiskami utrzymywanymi przez George'a Sorosa i Klausa Schwaba. (...)

Kultura *woke* nie jest przemijającą modą czy trendem akademickim. Jest to produkt ideologiczny, niszczący fundamentalne zasady, na których opiera się nasz świat. W tej bitwie Donald Trump stanowi symbol oporu przeciw narracji, która stara się uciszyć inaczej myślących, napisać historię ludzkości na nowo, wymazać z powszechnej pamięci samą istotę wolnych społeczeństw. (...) W Stanach Zjednoczonych zwycięstwo Donalda Trumpa jest znakiem tego, że wielu Amerykanów jest chętnych do podjęcia walki z tym kulturowym rakiem. Ekscesy *woke* spowodowały zdecydowaną odpowiedź. Darczyńcy organizacji pozarządowych, biznesmeni, a nawet naukowcy zaczynają odrzucać tyranie podszywającą się pod postęp.

Ta sama walka musi dotrzeć do Europy, która znajduje się na niepokojącym rozdrożu: przenikanie naszych głów i instytucji tą narracją niszczy filary cywilizacji. Nie można już dłużej czekać z podjęciem działań zaradczych. Jest to walka toczona nie tylko o wolność słowa, ale także o przetrwanie cywilizacji z gruntu chrześcijańskiej, opartej na rozumie, zasługach i szacunku dla prawdy. Prawdy, która nie może być dyktowana przez mody czy ideologiczne szaleństwa dyktatorów kłamstwa, ale musi wypływać z debaty i świadectwa, w ramach których z całą jawnością i swobodą konfrontują się idee i wyrażający je ludzie, a nie decydujące o wszystkim elity, anonimowe autorytety. Ponieważ, jak napisał Edmund Burke, dla zatryumfowania zła wystarczy, że dobrzy ludzie nie będą nic robić.

*Ks. prof. Robert Skrzypczak, Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 2 (172), 24 II – 26 III 2025, s. 30-36*

*Wybrał Stanisław Waluś*

## **Walka o katolickie dziedzictwo – walka o Polskę**

### **Światowa dyktatura ideologii pozornie humanistycznych**

Dwa wydarzenia, które są fundamentem początków państwa polskiego, to Chrzest Polski (966 r.) i koronacja Bolesława Chrobrego na pierwszego króla Polski (1025 r.). 1050-lecie pierwszego z nich obchodziliśmy w roku 2016, a 1000-lecie drugiego obchodzimy w tym właśnie roku. Obydwa wydarzenia są ściśle związane z Kościołem

katolickim, w tym z życiem zakonnym. W konsekwencji cała historia Polski spleta się z dziejami Kościoła. Niestety, ten splot wielu parzy. Chcą innej Polski, która w gruncie rzeczy nie będzie już Polską, ale jakimś europejskim stanem bez pamięci i bez tożsamości. Ulegają lewicowo-liberalnym i lewackim ideologiom, albo po prostu są cynicznymi karierowiczami. W każdym razie znaleźli się pod wpływem sił, które w mniejszym lub większym stopniu walczą z chrześcijaństwem, a w szczególności z katolicyzmem.

Z tyleż oczywistego, co głębokiego przenikania się polskiej państwowości z Kościołem wyraasta hasło „Polak-katolik”, które przez wielu uważane jest za kontrowersyjne czy też po prostu niemądre. (...) Wszak w naszej historii było wielu zasłużonych Polaków, którzy nie wyznawali katolicyzmu albo też mieli dość trudne relacje z Kościołem. Byli to wybitni ludzie kultury, uczeni, politycy. Wystarczy wymienić np. Mikołaja Reja, Marię Skłodowską-Curie, Józefa Piłsudskiego czy też – z bardziej współczesnych – Stanisława Lema. W sformułowaniu „Polak-katolik” chodzi o to, że nie da się sensownie mówić o Polsce i Polakach bez odniesień do katolicyzmu. Innymi słowy, katolicyzm stanowi konstytutywny element dziejów Polski.

„Polak-katolik” we właściwej interpretacji znaczy mniej więcej to samo, co słowa Jana Pawła II, że nie można zrozumieć Polski bez Chrystusa. (...)

W książce „Pamięć i tożsamość” Papież Polak stwierdził: „... przekonałem się, że z moim doświadczeniem historii ojczyzny, z moim narastającym doświadczeniem wartości narodu nie byłem wcale obcy ludziom, których spotkałem. Wręcz przeciwnie, doświadczenie mojej ojczyzny bardzo mi ułatwiało spotkanie się z ludźmi i narodami na wszystkich kontynentach”. Coś podobnego mógłby św. Jan Paweł II powiedzieć o swej mocnej katolickiej wierze. Wiara w Jezusa i w Kościół nie oddziaływała go od innych, inaczej wierzących, ale otwierała na międzyreligijny i ekumeniczny dialog, przy czym zdrowy dialog nie oznacza jakiegoś udawania i pustych uśmiechów, ale szczerłość, uczciwość i szacunek, również w odniesieniu do własnej tożsamości. (...)

O współczesnych ideologiach, które są w gruncie rzeczy kolejną mutacją diabelskiego kuszenia pierwszych rodziców, mówił dobitnie kard. Joseph Ratzinger/Benedykt XVI. W 2005 r. w homilii podczas Mszy św. na rozpoczęcie konklawe stwierdził: „Każdego dnia rodzą się nowe sekty i urzeczywistnia się to, co święty

## Kłęska sukcesu

Paweł nazywa «oszustwem ze strony ludzi i przebiegłością w sprowadzaniu na manowce fałszu» (por. Ef. 4,14). Ustanawiany jest rodzaj dyktatury relatywizmu, która nie uznaje niczego za pewnik, a jedynym miernikiem ustanawia własne ja i jego zachcianki”. (...)

W gruncie rzeczy powraca w nowej formie marksistowska koncepcja prawdy jako uświadomionej konieczności. Narzucanie tej koncepcji dokonuje się m.in. poprzez tzw. tolerancje negatywną. I tak na przykład ruguje się chrześcijańskie symbole z przestrzeni publicznej, bo mogłyby urazić niechrześcijan. Jednocześnie obraża się publicznie chrześcijan, tłumacząc, że to nie obraża, ale wyraz poglądów i uczuć, które chrześcijanie powinni nauczyć się tolerować. Mamy naciski na Kościół, by rzekomo w imię tolerancji zmienił radykalnie swe poglądy na temat homoseksualizmu lub święcenia kobiet. (...)

W tej sytuacji bardziej niż kiedykolwiek trzeba różne aspekty tegoż dziedzictwa przypominać, bo bez niego Polski po prostu by nie było. Jednym z takich aspektów jest rola zakonów w dziejach Polski. (...)

W epoce renesansu rozwijają się w Polsce jezuita i pijarzy. Te dwa zakony tworzą nowoczesne i szeroko, jak na tamte czasy, dostępne szkolnictwo, gdzie kolejne pokolenia uczą się przedmiotów humanistycznych i ścisłych, a także miłości do ojczyzny i Kościoła. (...)

Osobny rozdział w dziejach zakonów w Polsce stanowią czasy rozbiorów. Życie konsekrowane było przez zaborców szykanowane, ale nie tylko nie zniknęło z tego powodu, lecz wytworzyło nowe formy, jak np. żeńskie zgromadzenia zakonne zwane skrytkami. O. Honorat Koźmiński (zm. 1916 r.), kapucyn, założył kilkanaście takich zgromadzeń. Dlaczego skrytki? Otóż rosyjski zaborca skasował po Powstaniu Styczniowym klasztory katolickie. (...)

Podczas II wojny światowej zakony zostały podane niemieckim represjom, jak cała Polska, ale pomimo tego potrafiły dawać schronienie wielu ludziom, w tym Żydom. W czasach PRL-u zakony, które przetrwały m.in. dzięki postawie i działaniom niezłomnego Prymasa Tysiącleci, były dla wielu miejscem wolności, katolickiej i patriotycznej formacji. Nie brakowało zakonników zaangażowanych w opozycję antykomunistyczną, którzy byli za to prześladowani i więzieni. (...)

*O. prof. Dariusz Kowalczyk SJ,  
Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 2 (172),  
24 II – 26 III 2025 s. 42-46*

*Wybrał Stanisław Waluś*

W roku ubiegłym Lasy Państwowe świętowały setną rocznicę swego istnienia. Właściwie początek był wcześniejszy, bo pierwsze dyrekcje LP powstały już w roku 1922. A sama idea upaństwowienia gospodarki leśnej została oficjalnie wyartykułowana w uchwale sejmowej z 1919 roku, która zakładała upaństwowienie wszystkich lasów. Nie był to, jak twierdzili przeciwnicy tej koncepcji, pomysł w stylu bolszewickim ale wynik przemyśleń świątłych ludzi, którzy właśnie tworzyli nową Polskę zmartwychwstałą po 123 latach i muszącą się zmierzyć z zupełnie nową rzeczywistością.

Lasy polskie były w fatalnym stanie, wyniszczone działaniami wojennymi i rabunkową gospodarką okupantów. Pamiętano też, że właściciele ziemscy bardzo często traktowali las jako rezerwę gotówki w sytuacji kiedy źle zarządzany majątek wpadał w kłopoty finansowe. A łączny efekt był taki, że lesistość kraju spadła do około 20%. Państwowa własność lasów zarządzanych przez wysokiej klasy fachowców miała zapobiec dalszej degradacji i doprowadzić do stopniowej poprawy stanu lasów i przyrostu ich powierzchni. W ogóle trzeba przyznać, że ówczesne elity władzy, choć skłócone, potrafiły działać zgodnie dla dobra państwa, dzięki czemu Polska mogła zaistnieć. Nie bez znaczenia był też szacunek jakim cieszyli się wtedy specjaliści, których autorytet nie był zazwyczaj kwestionowany. Efekt tego pomysłu przeszedł najśmielsze oczekiwania. Lasy Państwowe, mimo strat w czasie kolejnej wojny i absurdów gospodarki socjalistycznej, wykonały swoje zadanie i dziś mamy lasy, które nie tylko pięknie wyglądają i chronią przyrodę, ale w dodatku dostarczają gospodarce tak wspaniałego, odnawialnego surowca jakim jest drewno.

I tu, niestety, wkracza typowe polskie piekielko. Zupełnie jak w „Zielonej Gęsi” Gałczyńskiego gdzie najpierw chór Polaków śpiewa: „My tu od wieków stoimy a ten piecyk ciągle dymi...” a kiedy Osiołek Porfilion, zamiast biadolić, bierze się do roboty i naprawia piecyk chór znów zgodnie śpiewa: „Nasz piecyk cudem zreperowany a Osiołek Porfirion to gość podejrzany” – biją Porfiriona. W takiej samej sytuacji znaleźli się polscy leśnicy, którzy po 100 latach bardzo owocnych wysiłków traktowani są podobnie jak Osiołek Porfirion. Padli ofiarą własnego sukcesu. Ekokrzykacze, którzy kierują nagonką na leśników, nie rozumieją (być może z powodu ciasnoty umysłów), że te „dziewicze puszcze” które nagle zapragnęły chronić przed „rabunkową wycinką” przez Lasy

Państwowe, w 99% zostały posadzone przez leśników i znakomity stan zawdzięczają właśnie ich pracy. I że gdyby leśnicy mieli rzeczywiście niecne zamiary to po tych 100 latach w Polsce śladu po lasach by nie było. Więc jeśli chcemy mieć nadal piękne lasy a i korzystać w życiu codziennym z wyrobów drewnianych, które tak lubimy, wystarczy tylko nadal zaufać leśnikom.

Niestety, wszelkiej maści pseudoekolodzy, bez żadnej wiedzy merytorycznej, za to krzykliwi i wspierani przez media które lubią wrzask, usiłują udowodnić, że to oni powinni decydować o gospodarce leśnej „bo lasy należą do społeczeństwa a nie do leśników”. Żalotne skutki takich działań widać już w martwych drzewostanach Puszczy Białowieskiej. A w myśl zasady marksistowskiej, że antidotum na nieudane eksperymenty socjalizmu jest więcej socjalizmu, zapowiadane jest rozszerzenie takich absurdalnych działań na co najmniej 20% lasów. I nie są to czcze pogroźki, zwłaszcza, że na czele odpowiedzialnego za lasy ministerstwa stoją dziś ludzie wywodzący się właśnie z tych gremiów krzykliwych a nieskazitobojnych jakkolwiek wiedzą. A że w lesie każdy błąd naprawia się dziesiątki a nawet setki lat, obawiam się że za 100 lat polskie lasy, jeśli w ogóle będą, nie będą tak piękne jak dziś.



Las gospodarczy nadleśnictwa Celestynów posadzony na wydmach u wrót Warszawy. Czy nie jest piękny?

14.03.2025 *Piotr Lutyk, p.lutyk@gmail.com*

## Cacanki

Podobno, podczas ostatnich wyborów, w Warszawie aż 538 tys. osób głosowało na Tuska! Czemu zawdzięcza on taki wynik? Czyżby zadziałały proste „obiecanki – cacanki, a głupiemu

radość”? Aż tylu ma wielbicieli w stolicy permanentny kłamca? A może zawdzięcza on ten sukces brakowi kamer w lokalach wyborczych? Wystarczyło w odpowiednim momencie dosypać głosów i zwycięstwo murowane.

W PRL-u „władza ludowa” nie musiała nawet wygrywać wyborów, bo nie miały one najmniejszego znaczenia. Wbrew jednak pozorom, władza nie miała tak łatwo. Zazdrościła Kościołowi, że ten mógł obiecywać raj dopiero po śmierci i żyjący na to szli. Komuniści obiecywali go po wykonaniu kolejnego planu, co oczywiście nigdy nie następowało, nic zresztą dziwnego, bo „plan” był niewykonalny. Ludziom żyło się coraz gorzej i zaczęli dawać wyraz swojemu niezadowoleniu.

Skończyło się „okrągłym stołem”, przy którym oszukali nas komuniści „oni tak już mają”. Ci nowi, unijni wpadli na genialnie prosty sposób. Obiecują co popadnie, nie bacząc na to, że już następnego dnia przeczą własnym słowom. Kto by tam pamiętał wczorajsze obiecanki-cacanki? Ważna jest „świetlana” przyszłość.

Czy możemy cokolwiek zrobić w czekających nas w maju wyborach prezydenckich? Brukselka zakłada, że musi wygrać Bązur, bo inaczej wybory zostaną unieważnione, jak w Rumunii. Na tym polega deklarowana przez koalicję 13 grudnia specyfika prawdziwej demokracji.

22.02.2025

*Małgorzata Todd*

## Mistrzowie zbrodni

Zbrodnia doskonała nie polega na tym jedynie, żeby sprawca pozostał nieznany, ba nawet nie na tym, żeby winę zrzucić na niewinnego. Mistrzostwo, w którym Rosjanie nie mają sobie równych, polega na podzieleniu się odpowiedzialnością za zbrodnię z kimś, kto od tej chwili staje się zakładnikiem.

Po zamachu smoleńskim Tusk zdaje się gratulować Putinowi sukcesu. Najwyraźniej nie zdawał sobie sprawy, że oto właśnie przypieczętował swój udział w zbrodni i będzie musiał tańczyć, jak mu Putin zagra.

Tuż po katastrofie, ekipa kremlowska ogrodziła teren i wpuściła najpierw „przypadkowego przechodnia” który udokumentował autentyczne dowody zbrodni! Po co, skoro chwilę później oficjalna ekipa prokuratorska szachruje, umieszczając fragmenty samolotu tak, żeby pasowały do z góry założonej tezy „pancernej brzozy”? To właśnie w tym szaleństwie jest me-



toda. KGB, spadkobierczynie carskiej ochrony, działa na wielu frontach jednocześnie. Hołubi zarówno swoich zwolenników, jak i rzekomych wrogów. Złodzieje wołają najgłośniej „łapać złodzieja”.

Spróbujmy się w tym połapać i nie dać nabrać. Dranie i durnie rozzuchwalili się ostatnio niebywale, mam nadzieję, że w końcu na własną zgnębę.

01.03.2025

*Małgorzata Todd*

### **Frapujące fakty, czy fikcje?**

Wraz z końcem XX wieku skoczył się podział na fakty i fikcje. Obecnie, te pierwsze zastępowane są tymi drugimi. i już nikogo to nie oburza, nawet nie dziwi. Premier kłamie nieustannie, w sposób oczywisty. Mimo to, wielu dało sobie wmówić, że na tym polega polityka. Wyprowadzenie z błędu kosztowałoby ich utratę wiary we własny rozsądek. A przecież lepiej mieć do czynienia z własną pomyłką, bo na przyszłość można podobnej uniknąć. Woła jednak brnąć w kłamstwie o coraz większym zasięgu, niekiedy nawet oskarżając o kłamstwo tego, kto próbuje napiętnować oszusta.

Słuchając wypowiedzi osób kierujących resortami obecnego nierządu, odnosi się wrażenie, że selekcja na eksponowane stanowiska polegała na wybraniu najgłupszych z możliwych i teraz, to niestety od nich, często zależy nasz los. A może to obcy agenci? Ze wschodu, czy z zachodu? Nie ważne, kierunek jest jeden: Szkodzić Polsce i Polakom wszelkimi sposobami!

Jak sobie z tym radzić. jak odróżniać prawdę od fałszu? Czy szpetna postać w internetowym filmiku ma coś do powiedzenia mimo, iż mamrocze niezrozumiale pod nosem? Tytuł obiecywał przecież jakąś rewelację typu: „99% ludzi nic nie wie...”. Nie wie i niczego nadal się nie dowie. Czy to znaczy, że ja nie dam się nabierać? Przeciwnie, ileś razy z rządu otwierałam i oglądałam filmiki ze ślicznymi obrazkami, frapującym tytułem, dobrą dykcją lektora, żeby się przekonać, że nie ma on nic sensownego do powiedzenia. No cóż, pomyłki zdarzają się wszystkim.

Polecam filmik, który byłby prawdziwą rewelacją, gdyby relacjonował fakty. Sami Państwo oceńcie: fakt to, czy fikcja?

<https://www.youtube.com/shorts/mikAdDVIyxA>

07.03.2025

*Małgorzata Todd*

### **Im nowsze, tym...**

Na naszym podwórku piętrzą się odpady w postaci mebli i sprzętów domowych wszelakiego asortymentu. Służby porządkowe nie nadążają usuwać pralek i lodówek, których żywot kończy się po dwuletniej gwarancji. Nikt już ich nie reperuje, bo tak zostały skonstruowane, żeby naprawę uniemożliwić. Na tym właśnie polega nowoczesność: im nowsze, tym gorsze!

Dewastacja środowiska naturalnego pod hasłem jego ochrony, to tylko jeden z przykładów jak się robi ludziom wodę z mózgow. Czy można temu zaradzić? Twórcy chaosu nie są zainteresowani ograniczaniem ich działalności, a ofiarom, czyli nam brak możliwości. W pojedynkę nie osiągniemy pożądanych skutków naszej pracy. Od czegoś trzeba jednak zacząć, na razie od uświadamiania ludziom co ich czeka pod rządami unijnych gangsterów.

15.03.2025

*Małgorzata Todd*

### **USA wobec sytuacji politycznej w Polsce**

Ostra wymiana zdań na portalu X między Radosławem Sikorskim a Elonem Muskem wprowadziła wiele zamętu w polską przestrzeń polityczną. Szczególnie dlatego, że w całą dyskusję wdał się Marco Rubio, sekretarz stanu w gabinecie Donalda Trumpa. Sikorski został zrugany przez współpracowników prezydenta USA niczym niesforny chłystek. Jego popisy w mediach społecznościowych, tak pozytywnie odbierane przez polski lewicowo-liberalny światek, w tym przypadku natrafiły na ścianę. (...)

Teraz prześladowania PiS, tak przychylnie przyjmowane przez Brukselę, mogą być skrytykowane przez Waszyngton. Tusk i Trzaskowski boją się nie tyle oficjalnego poparcia Donalda Trumpa dla dr. Karola Nawrockiego, ile raczej wyciągnięcia na arenę międzynarodową przestępczych działań obecnej ekipy. (...)

Po kilku miesiącach okazało się, iż w Brukseli nikt się z Tuskiem nie liczy, a w Waszyngtonie jego gabinet ma najgorszą z możliwych opinię. W tej sytuacji zaostrenie przez Adama Bodnara represji wobec PiS może nie przynieść spodziewanego efektu. (...)

*Prof. Mieczysław Ryba, Nasz Dziennik, nr 62 (8233), 15-16 III 2025, s. 23*

*Wybrał Stanisław Waluś*

## Knebel słuźniacki

Sejm uchwalił w Kodeksie karnym zmiany dotyczące tzw. mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści. Wskutek nowelizacji do katalogu przestępstw motywowanych nienawiścią z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej i bezwyznaniowości dodano wiek, płeć, niepełnosprawność i orientację seksualną. Dołączone do kodeksu przesłanki mają być ścigane z urzędu. Przeciw głosowały PiS i Konfederacja, które w debacie przestrzegały, że nowelizacja ma doprowadzić do prawnego zakazu krytykowania postulatów LGBT. „Ta ustawa to nic innego jak próba ocenzurowania internetu i wsadzania do więzienia ludzi, którzy mają inne zdanie niż obecnie rządzący” – alarmował poseł Maciej Małecki. (...)

A poza wszystkim: czy to nie ciekawe, że z „mową nienawiści” tak bardzo walczy „koalicja ośmiu gwiazdek”, której aktywiści mają zwyczaj uprzejmie radzić swoim oponentom, żeby „wyp...alali”?

*Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 11, rok CII, 16 III 2025, s. 39  
Wybrał Stanisław Waluś*

## Nie zabijaj.

### Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

#### ABORCJA NIE JEST OK!



Brońmy sumienia polskich lekarzy!

Amillia Taylor – dziecko, które przeżyło, urodzone w 22. tygodniu ciąży.

Dziecko nienarodzone w ok. 22. tygodniu ciąży.

Brońmy prawa do życia nienarodzonych dzieci!

Wytyczne Minister Zdrowia Izabeli Leszczyny w sprawie dostępu do procedury przerywania ciąży naruszają konstytucyjne prawo do życia i łamią sumienia lekarzy!

Na podstawie zwykłego zaświadczenia lekarskiego np. od psychiatry, nienarodzone dzieci mogą być zabijane aż do porodu!

Lekarz ma leczyć, a nie zabijać!

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka [www.pro-life.pl](http://www.pro-life.pl)

*Opracował Stanisław Waluś*

## Nie dla in vitro

### Konsekwencje in vitro

(ciąg dalszy z 398 numeru Dłatego)

– Dłatego zaproponowałem najważniejszą poprawkę do ustawy o in vitro, dzięki której mogłyby być powoływane do istnienia tylko te zarodki, które będą miały szansę się urodzić. Przewidzieliśmy możliwość zamrożenia, jeśli z powodu jakiejś siły wyższej, np. choroby, wypadku, przeniesienie zarodka do organizmu mamy będzie niemożliwe. Po ustaniu tej przyczyny mógłby się urodzić, a jeśli przyczyna nie ustanie, mógłby zostać przekazany do adopcji, by każdy człowiek miał szansę urodzić się i żyć – mówi poseł PiS Piotr Uściński, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu na rzecz Życia i Rodziny.

Niestety, Sejm nie przyjął poprawki ws. zakazu produkcji zarodków nadliczbowych. Będzie ich w Polsce lawinowo przybywać i za kilka lat możemy się spodziewać oficjalnie ponad 500 tys. zamrożonych istnień ludzkich, bez żadnej szansy na życie. (...)

*Artur Stelmasiak, Niedziela, nr 50, 10 XII 2023, s. 32-33,*

*Ciąg dalszy w majowym numerze Dłatego  
Wybrał Stanisław Waluś*

## Stop dla gender – tak dla planu Boga

### Wysłałem pocztówkę

7 marca 2025 r. wysłałem pocztówkę.



Sz. P. Donald Tusk  
Prezes Rady Ministrów  
Al. Ujazdowskie 1/3  
00-583 Warszawa

Ja, obywatel(ka) Rzeczypospolitej Polskiej, **dotagam się poszanowania konstytucyjnego prawa każdego Polaka do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami.**

(art. 48 ust. 1 Konstytucji RP)

**Wyrażam mój stanowczy protest wobec wprowadzania do szkół przedmiotu edukacja zdrowotna, zawierającego elementy agresywnej indoktrynacji seksualnej.** Bazując na opi-

niach licznych ekspertów i autorytetów, **sprzeciwiam się ideologicznie motywowanej seksualizacji uczniów w polskich szkołach, powodującej demoralizację małoletnich oraz niosącej raniące konsekwencje dla ich psychiki i dalszego życia.** Uważam, że nauczanie o ludzkiej płciowości i higienie może być realizowane w wystarczającym stopniu w ramach istniejących przedmiotów szkolnych.

*Stanisław Waluś*  
(podpis)

## Okienko dla poezji

### Halny w Beskidach

w ten wielkopostny czas  
halny rozhulał się w Beskidach  
wieje z całą mocą  
hula wśród zboczy i szczytów  
zniewala swą potęgą  
wrywa sosny  
do ziemi gnie świerki  
wymiała nieprawości  
zagląda w oczy  
trąca sumienie  
sercem zatrzęsie  
kąkol powyrywa  
rozkołysana tęsknota  
aby nie zostać  
„bez serc i bez ducha”  
do konfesjonału zachęca  
jęczy niechlubne człowieczeństwo  
lamentują złogi w zakamarkach  
nie pomoże chowanie się  
czas do pokuty wzywa  
uciekają z wichrem lęki  
niebo obłoki zdejmują  
wnętrza oczyszczone  
wiatr ucichł  
spokój nastał

*Urszula Omylińska*  
*Bielsko-Biała*

### W hołdzie Janowi Pawłowi II

Ojciec Święty, jesteś z nami  
Tyś był sercem z narodami  
Tyś nas uczył, jak miłować  
Kochać bliźnich i szanować.

Ojciec Święty – nasz Rodaku  
Tyś pokochał góry, Kraków

Tyś nam sercem był oddany  
My modlitwą Cię witamy. [...]

Odszedł Papież w wieczną drogę  
On nadzieją kruszy twogę  
W górę serca dziś Narodzie  
Kraj budujmy w pełnej zgodzie.

Dziś nad Polską wiszą chmury  
Bez Papieża czas ponury  
My Cię, Ojczy, w sercach mamy  
Razem „Barkę” Ci śpiewamy.

Ojciec Święty, jesteś z nami  
Twe nauki są drogami  
Każdy dzisiaj wielbi Ciebie  
Jesteś w sercach, w myślach,  
w niebie.

Janusz Rek, Warszawa

*Nasz Dziennik, 150 (7718), 1-2 VII 2023, s. 24*  
*Nadesłał Stanisław Waluś*

### Przypomnienie – 2 kwietnia 2005

Tyle wspomnień i tyle przeżyć  
niesie z sobą przebyta droga,  
ilu z nas nauczyło się wierzyć,  
a wątpiących wróciło do Boga.  
Ilu z nas się raptownie zbudziło,  
odrzucając noc zimną i czarną,  
aby odkryć, co znaczy miłość,  
wolność, prawda i solidarność.  
Słyszając głos taki dobry i mocny  
odradzało się w nas to, co lepsze.  
Spadającym skrzydła wyrosły,  
a tonący złapał powietrze.  
Wśród pokoleń z polskich cmentarzy,  
pełnych wieszczów, proroków, rycerzy,  
nam szczęśliwcom cud się przydarzył,  
w który trudno było uwierzyć.  
Dzisiaj wielki ból pozostaje  
i najprostsze słowa pacierza.  
Gdy przed nami dróg wielkie rozstaje,  
w które trzeba iść bez Pasterza.  
Nowy dzień sływa słońcem na Polskę,  
wnet kraj cały wybuchnie wiosną...  
Kiedy nagle odchodzi nasz Ojciec,  
nam dzieciakom wypada – dorosnąć.

*Marcin Wolski*  
*Gazeta Polska Codziennie, nr 64 (3403), 31 III –*  
*02 IV 2023, s. 2*

*Nadesłał Stanisław Waluś*



**Jestem katolikiem i Polakiem**  
– nie kupuję w sklepach w niedzielę  
– staram się kupować polskie towary  
w polskich sklepach



*Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981*

*Kocham ojczyznę więcej  
niż własne serce i wszystko,  
co czynię dla Kościoła,  
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

*Stanisław Waluś*

## Część LXXXVI

### Nie zawsze handlowa

Przyzwyczajaliśmy się, że ostatnie niedziele w miesiącu są handlowe. (...)

Ponieważ weszła w życie nowelizacja wprowadzająca 24 grudnia dniem wolnym od pracy (a to również oznacza również zamknięte sklepy), od tego w trzy niedziele poprzedzające Wigilię będzie można robić zakupy, ale najwyżej dwie z nich mogą być dniami roboczymi dla danego pracownika handlu.

W 2025 roku niedziel handlowych będzie osiem (dotychczas było siedem). Poza styczniową będą to następujące dni: 13 kwietnia, 27 kwietnia, 29 czerwca, 31 sierpnia, 7 grudnia, 14 grudnia, 21 grudnia.

*Agata Puścikowska, Gość Niedzielny,  
nr 10, Rok CII, 9 III 2025, s. 10*

*Wybrał Stanisław Waluś*

### Niezwykły człowiek

Profesor Wojciech Roszkowski otrzymał Nagrodę im. Stefana kard. Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia.

Wyróżnienie przyznano prof. Roszkowskiemu w uznaniu dla jego osiągnięć naukowych oraz wkładu w popularyzację wiedzy historycznej. Laureat jest autorem licznych publikacji dotyczących historii Polski XX wieku, w tym podręcznika do przedmiotu „historia i teraźniejszość”.

Nagroda Prymasa Tysiąclecia jest przyznawana przez Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego od 2017 r. za wybitne osiągnięcia naukowe, dydaktyczne, zawodowe bądź organizacyjne, mające na celu szerzenie zasad katolickich zgodnie z dewizą *Deo et Patriae*. Wyróż-

nienie otrzymują osoby, które swoją działalnością i postawą przyczyniają się do rozwoju myśli społecznej inspirowanej wartościami chrześcijańskimi, nauką Kościoła katolickiego oraz zasadami zawartymi w encyklikach społecznych. W gronie jej dotychczasowych laureatów są m.in. kard. Gerard Ludwig Müller, abp Marek Jędraszewski i prof. Peter Raina. (...)

– Kardynał Wyszyński jest dla mnie postacią niezwykłą. Bierzmował mnie na początku lat 60. XX wieku na Saskiej Kępie. To były lata, w których, dojrzewając w szkole peerelowskiej, stałem drogowskaz, ważny punkt odniesienia w codziennym życiu. Do dziś dźwięczą mi słowa Prymasa, który był dla mnie niesamowitym wzorem – powiedział prof. Roszkowski. Podkreślił, że jego życiem zawsze kierowała Opatrzność, co pozwoliło mu przejść przez dziejowe zawieruchy z godnością, w wierności Bogu i Ojczyźnie.

Podczas uroczystości prorektor KUL ks. prof. Piotr Wiśniewski podkreślił, że „Pan Bóg zawsze daje właściwych ludzi na czasy, w których żyjemy”. – Myślę, że nikt z nas nie ma wątpliwości, że prof. Roszkowski jest takim człowiekiem. To wszystko, co czyni dla dobra Kościoła, dla dobra Ojczyzny, wpisuje się w dewizę naszego uniwersytetu – powiedział rektor. Z kolei prof. Przemysław Czarnek zwrócił uwagę, że laureat to człowiek niezwyklej wiary, którą pokazuje w swojej twórczości naukowej i publicystycznej. (...)

*Urszula Buglewicz, Niedziela nr 6, 9 II 2025,*

*Niedziela Lubelska, s. II  
Wybrał Stanisław Waluś*

## Nasze Rocznice

### Maj 2025

160 lat temu (23 maja 1865 r.) na rynku w Sokółowie z wyroku rosyjskiego sądu stracono przez powieszenie księdza Stanisława Brzóske i Franciszka Wilczyńskiego, ostatnich dowódców powstania styczniowego.

125 lat temu (26 maja 1900 r.) władze carskie dla ziem polskich (dawnego Królestwa Kongresowego) wydały zarządzenie przewidujące ostre kary za prowadzenie tajnego nauczania, przede wszystkim polskiej historii i literatury.

115 lat temu (18 maja 1910 r.) zmarła w Grodnie wybitna powieściopisarka Eliza Orzeszkowa (ur. 6 VI 1841 r. w Miłkowszczyźnie k. Grodna).

105 lat temu (18 maja 1920 r.) w Wadowicach urodził się Karol Wojtyła, syn Karola i Emilii z Kaczorowskich. Święcenia kapłańskie przyjął 1 listopada 1946 r., na biskupa konsekrowany 28 IX

1958 r., mianowany kardynałem 29 maja 1967 r., wybrany papieżem 16 października 1978 r.

95 lat temu (14 maja 1930 r.) w Krakowie zmarł Władysław Orkan, pisarz i poeta, żołnierz Legionów, przewodniczący Związku Podhalan.

90 lat temu (12 maja 1935 r.) w Warszawie zmarł marszałek Józef Piłsudski.

85 lat temu (28 maja 1940 r.) rozpoczęła się bitwa o Narwik. W walce przeciw niemieckim oddziałom w ramach Korpusu Brytyjskiego uczestniczyła Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich.

85 lat temu (31 maja 1940 r.) w Warszawie Niemcy usunęli znajdujący się w Łazienkach pomnik Fryderyka Chopina i przeznaczyli go na złom.

80 lat temu (2 maja 1945 r.) w nocy z 1 na 2 maja oddział NSZ por. Romana Dziemiszewicza ps. Pogoda uwolnił z aresztu Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krasnosielcu k. Makowa Mazowieckiego kilkudziesięciu żołnierzy NSZ i AK, przeznaczonych do wywiezienia w głąb ZSRR.

70 lat temu (13 maja 1955 r.) ZSRR zgodził się na niezależność Austrii. W 1948 r. zainicjowano Krucjatę Różańcową o wyzwolenie Austrii. Trwała ona siedem lat i wzięło w niej udział około 700 000 osób (około 10% ludności kraju). Modlitwy odmawiano codziennie.

60 lat temu (19 maja 1965 r. w Warszawie) zmarła Maria Dąbrowska, powieściopisarka, ur. w Russowie 6 października 1889 r.

55 lat temu (12 maja 1970 r.) w Londynie zmarł gen. Władysław Anders, ur. 11 sierpnia 1892 r. w Błoniu.

*Wybrała Barbara Kwaśnik*

### **W maju 2025 pamiętamy**

2 V Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

2V Dzień Polonii i Polaków za Granicą

3 V Święto Narodowe Trzeciego Maja,

Uroczystość NMP Królowej Polski

Główniej Patronki Polski

### **Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2025**

**Kwiecień:** Za korzystanie z nowych technologii  
Módlmy się, żeby korzystanie z nowych technologii nie zastępowało relacji międzyludzkich, odbywało się z poszanowaniem osób i pomagało mierzyć się z kryzysami naszych czasów.

**Maj:** O właściwe warunki pracy

Módlmy się, żeby każdy człowiek realizował się przez pracę, żeby rodziny mogły żyć z godnością, a społeczeństwo stawało się bardziej ludzkie.

**Ś T P**

**10 kwietnia 2010 – Smoleńsk**



Kwiaty pod tablicą smoleńską w kościele Parafii Wojskowej św. Kazimierza Królewicza w Katowicach – 13 IV 2024. Na szarfach: Prezydent Miasta Katowice Marcin Krupa (zdj. SW).

### **„Prezydenta Lecha Kaczyńskiego – pamięci rapsod żałobny”**

I. Dlaczego Panie Prezydencie wyjechałeś na zawsze,  
Zostawiwszy iskrę szlachetnego życia na nieludzkiej ziemi!  
By to święte dla Polski miejsce KATYŃ było krwawsze?  
Nie! Aby świat poznał prawdę, by utkwiała w pieni!

By wszystkie narody od mroźnej Alaski, po ciepłą Australię,  
Po ślepych wiekach poznały dziki mord na polskiej elicie  
I wytoczyły przeciw oprawcom sprawiedliwości batalię,  
Za zbrodnię bolszewii w katyńskim lesie, o świecie...

II. W te dni kwietniowe, gdy kwitną forsycje w Stolicy i na Wawelu  
Żegnamy Ciebie, choć wiosna miała być radosna i kolorowa,  
Łzami smutku po Tobie ją zraszamy i w domach wielu  
Rozwieszamy nasze sztandary z laurem kirużałoba narodowa!

Odjeżdżasz z naszym bólem, ręce złamawszy na sercu,  
W morzu zniczów, co skrami grają przed Twą Wielkością,  
Przy płaczu męskim i niewieścim, i kwiatów kobiercu,  
Z bezbrzeżną rozpaczą i spóźnioną do Ciebie miłością.

Miłością do Ciebie – Leszku, do Polski, do tego, co nasze,

Co swojskie, co tysiącletnie – naszych dziadów  
i ojców staranie,  
Żeby Polska była Polską i nie odziewały jej wro-  
gie kamasze.  
Byśmy byli dumni, dbali o naszą tradycję  
i norwidowskie wychowanie.

Wieją, wieją proporce biało-czerwone, i te „Soli-  
darnościowe”,  
Jak obłoki smutne, wulkaniczne, które wiatr w gó-  
rze rozwiewa.  
Idą tłumy żałobne ze spuszczonej ramiony, jak  
witki wierzbowe,  
Ze smutnym jękiem Dzwonu Zygmunta, ze łzą, co  
się z twarzy odrywa...

Idą, za Twoją naukę patriotyzmu, za obronę Krzy-  
ża – w podzięce,  
O co apelował Papież Jan Paweł II – nasz rodak  
z Wadowic...  
Idą powoli, w modlitwie, solidarnie, trzymając się  
za ręce,  
Jako wzór i odpór dla renegatów, co Ojczyznę  
mają za nic!

Idą rodacy za Twą walkę o szacunek do Polski w  
Europie,  
Za Twe zabiegi o miejsce w pierwszym szeregu  
Unii państw,  
Za sprzeciw wobec agresji Złotego Cielca w galopie,  
Za troską o szarego człowieka, kraju bez korupcji  
i kłamstw.

III. W ciszy Dzwonu wchodzą do wawelskich  
krypt królewskich,  
I toną..., wchodząc w wieczne światło bladego  
księżycyca,  
I czernieje smutek na niebie, a jaśnieje  
w komnatach niebieskich,  
A blask ich zimny omusnął, jakby runęła śnieżycyca...

Chorał był ucichł nagle, ale duch narodu nie zginął,  
Pozostała trwała pamięć o Tobie w zastygłych  
szczerych twarzach  
I w polskich sercach, i ogień miłości do Ojczyzny  
nie zagaśniał,  
By walczyć jak dawniej: Grunwald, Chocim,  
Warszawa, Zbaraż...

IV. I przeszedł korowód, budząc ze snu zapo-  
mnienia polskie grody,  
Szkoly, uczelnie, aż się mury Jerycha porozwalały  
jak kłody!  
I serca Polską się ocuciły, a pleśń obojętności  
zdejmują narody...  
Dzięki Tobie! Twojej trudnej, niedocenianej pracy  
dla ojczystej zagrody.

Dzięki Twojej ofierze życia, daru dla nas i Tych  
w lesie katyńskim!

Nigdy o Tobie nie zapomnimy, Prezydencie ko-  
chany – Lechu Kaczyński!

Autor: Witold Zajączkowski, Gliwice, 19.04.2010

PS Niniejszy wiersz inspirowany Norwidem uka-  
zał się tuż po tragedii smoleńskiej na głównej  
stronie internetowej PiS – Newsletter@kkpis wraz  
z główną informacją o śmierci Prezydenta RP Le-  
cha Kaczyńskiego wraz z całą polską delegacją.  
Pojawił się także w tygodniku „Nasza Polska”  
i w innych miejscach: od Chicago po Lwów.  
[https://www.facebook.com/witold.zajaczkowski.9  
/posts/753092644762955](https://www.facebook.com/witold.zajaczkowski.9/posts/753092644762955)

*Pobrał 13 X 2014 r. Stanisław Waluś*

## Rzecznik Praw Opozycji

Pięć lat to pięć lat – stwierdził, wydawać by się  
mogło oczywistość, Trybunał Konstytucyjny. (...) Bodnar został wybrany głosami PO, SLD i PSL  
tuż przed zmianą władzy w 2015 roku. Przez po-  
nad pięć lat konsekwentnie stał w obronie inte-  
resów sejmowej opozycji oraz wspierał ją w poli-  
tycznej walce. Im bliżej było do końca kadencji,  
tym mocniej się angażował. (...)

Wisienką na torcie było jego wystąpienie  
w Senacie, który postanowił go – cóż za zasko-  
czenie – uhonorować. Otóż Adam Bodnar  
stwierdził np., że liderka tzw. Strajku Kobiet  
Marta Lempart jest „wybitną, znaną wszystkim  
aktywistką”. Cóż, trudno powiedzieć, co tak  
urzekło RPO. Może to była wulgarność? A może  
agresywny antyklerykalizm? Ataki na funkcyjna-  
riuszy policji? Możliwości jest wiele, ale oba-  
wiam się, że nie każdy dostrzeże ten geniusz.  
Nawet jeśli się wyjątkowo postara.

Odchodzący RPO wykorzystał swój urząd nie  
tylko do bieżącej walki politycznej, ale również  
(albo przede wszystkim) do wspierania lewico-  
wej (lewackiej?) rewolucji i promowania gende-  
rowej agendy. Sprawa drukarza z Łodzi, walka  
z samorządowymi kartami rodzin czy inne tego  
typu interwencje tylko to potwierdzają. (...)

Autor jest dziennikarzem portalu DoRzeczy.pl  
*Karol Gac, Tygodnik Solidarność, nr 17  
(1685), 27 IV 2021, s. 25  
Wybrał Stanisław Waluś*

## Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna  
dziesiątka różańca, więcej informacji  
na stronie:

<http://krucjatarozancowazaajczyzne.pl>



## 1,5 % podatku na rzecz KIK dla wsparcia chrześcijańskiej kultury

Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie podaje 34 cele, które można wspomóc półtora procentem, wśród nich kulturę. Nasza cywilizacja oparta na korzeniach chrześcijańskich powinna promować i dbać również o kulturę chrześcijańską.


Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach wspiera te działania zapraszając twórców promujących wartości chrześcijańskie m.in. na doroczne Dni Kultury Chrześcijańskiej, dzieciom przybliżamy kulturę chrześcijańską podczas corocznych Dni Dziecka, wydajemy biuletyny w wersji papierowej i elektronicznej, prowadzimy stronę internetową Klubu, dbamy też o działalność wydawniczą. Dziękujemy dotychczasowym Darczyńcom i prosimy wszystkich o wspieranie chrześcijańskiej kultury.

Aby przekazać 1,5 % należnego podatku na rzecz Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach, w zeznaniach podatkowych należy wpisać w odpowiedniej rubryce numer KRS:

KRS 0000068764

Jeśli wyrazicie Państwo zgodę na podanie nam danych osobowych, to z wdzięcznością prześlemy podziękowanie.

*Prezes KIK w Katowicach*



### Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2024 roku w zeznaniu podatkowym za rok 2024.

Darowizny na cele statutowe mogą zostać odliczone od dochodu w zeznaniu podatkowym za rok 2024 do 30 kwietnia 2025 r. Sposób odliczenia darowizn podany jest poniżej.

**Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2025.**

Obecne przepisy podatkowe umożliwiają wpłatę darowizny na konto KIK w Katowicach i odliczenie tej kwoty od dochodu w rozliczeniu rocznym PIT. Odliczeniu podlegają darowizny do łącznej kwoty nieprzekraczającej 6% dochodu podatnika. Do limitu tego wlicza się sumę da-

rowizn przekazanych na cele kultu religijnego, na cele pożytku publicznego dla organizacji prowadzących działalność pożytku publicznego (np. Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach) oraz na cele krwiodawstwa.

Warunkiem skorzystania z odliczenia jest odpowiednie udokumentowanie przekazania darowizny. Darowizna powinna zostać udokumentowana dowodem wpłaty na rachunek bankowy obdarowanego. Trzeba jednak pamiętać, że z takiego odliczenia skorzystają tylko osoby rozliczające się według zasad ogólnych oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych. Darowizny nie odliczą natomiast przedsiębiorcy, którzy wybrali opodatkowanie podatkiem liniowym (stawka 19%) lub kartą podatkową.

### SPOSÓB WYPEŁNIENIA PRZELEWU

Dokonując przelewu darowizny, w rubryce nazwa odbiorcy wpisujemy:

**Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach,**  
nr rachunku odbiorcy:

**32 1050 1214 1000 0090 3030 8622**

W miejscu tytułem wpisujemy:

**Dar na cele statutowe**

*skarbnik Małgorzata Piechoczek*

### Spotkania Sekcji Nauka-Wiara

Zapraszamy w drugie czwartki miesiąca o godz. 18 na spotkania do Domu parafialnego oo. Oblatów. <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/9-aktualnosci/40-program-kik>

Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12, wejście od podwórza, sala na parterze.

**Dyżury w siedzibie KIK i biblioteka KIK zawieszona do odwołania.**

### Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

**Składki KIK w Katowicach:** Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. Składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

### Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

**E-mail:** [kikkt@katowice.opoka.org.pl](mailto:kikkt@katowice.opoka.org.pl)

*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

### Kalkriese/Bramsche, dolmeny i dinozaury. (Niemcy)

W środkowych Niemczech, w Dolnej Saksonii i Nadrenii Północnej-Westfalii, między rzekami Ems i Wezerą, leży pasmo wzgórz **Las Teutoburski**, sięgające do wysokości 446 m n.p.m. Ma ono długość ok. 100 km i szerokość od 10 do 15 km. Największymi miastami w tym rejonie są **Bielefeld, Osnabrück**.

Od 27 roku przed Chr. do 14 r. po Chr. Cesarstwem Rzymskim rządził **cesarz Oktawian August**. Granica cesarstwa, dzięki podbojom Gajusza Juliusza Cezara (102 r. przed Chr. – 44 r. przed Chr.), w 51 r. przed Chr. oparła się na rzece Ren. 40 lat po podboju Galii, Rzymianie i plemiona germańskie znów ze sobą walczyły. Rzymianie dotarli nawet do Łaby. Dwa germańskie plemiona – Chattowie i Cheruskowie, podporządkowały się Rzymianom, jako przyjaciele ludu rzymskiego.



Rzymskie monety. Muzeum Rzymskie Kalkriese.

W 7 r. po Chr. nowym dowódcą rzymskich wojsk nad Renem został mianowany **Publiusz Kwintyliusz Warus** (ok. 46 r. przed Chr. – 9 r. po Chr.). Dysponował on trzema legionami, z których każdy liczył ok. 5000 żołnierzy. Armie rzymską wspierali germańscy żołnierze pod dowództwem Arminiusza, syna wodza plemienia Cherusków. **Arminiusz**, w młodości był oddany na naukę do Rzymu, został oficerem, a za zasługi w wojnach w Galii i Panonii uzyskał rzymskie obywatelstwo.

Gdy Warus poprowadził swe trzy legiony przeciw plemionom germańskim, Arminiusz, któremu ufał Warus, zmienił front i sprzymierzył się

z germańskimi plemionami. Poprowadził rzymskie wojska przez trudny, poprzecinany wąwozami, Las Teutoburski. Ścieżki były wąskie, więc maszerująca armia rozciągnęła się na kilkanaście kilometrów. Dla Rzymian odzianych w ciężkie zbroje, taka droga była bardzo męcząca, tym bardziej, że spadł deszcz. Gdy armia doszła do wąskiego przejścia między zboczem wzgórza i bagnem, to tam czekali ukryci wśród drzew Germanie, którzy zaatakowali Rzymian ich strzałami. Rzymianie nie mogli utworzyć bojową formację i zostali zabici. Ranny Warus popełnił samobójstwo na polu bitwy. Walki trwały ponad 3 dni. Szacuje się, że zginęło 15 000 Rzymian. Rzym stracił trzy legiony. Rzymianie wycofali się na lewy brzeg Renu i porzucili plan utworzenia nowej rzymskiej prowincji Germanii. [1], [2]



Rekonstrukcja germańskiego wału.. Muzeum Rzymskie Kalkriese.



Zdjęcia wykopanych przedmiotów. Znalaziono ponad 400 rzymskich artefaktów. Kalkriese.



Trzy rzymskie ołowiane pociski do procy. Pocisk może lecieć na odległość do 150 m, ale celność jest najlepsza przy odległości do 60 m. Kalkriese.

Zachowane opisy bitwy nie pozwoliły na dokładne określenie miejsca klęski Rzymian. Mimo



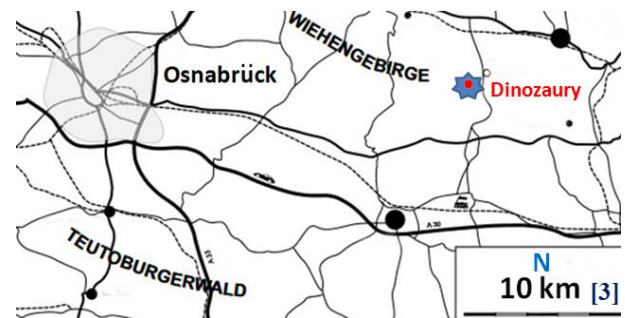
## Dinozaury



Ślady dinozaurów w **Bad Essen-Barkhausen** (Dolna Saksonia).

25 km na wschód od Osnabrück na wzgórzach **Wiehen (Wiehengebirge)**, w dawnym kamieniołomie odkryto w 1921 r. ślady dinozaurów.

150 milionów lat temu panował klimat tropikalny, żyły tu dinozaury. Był to okres górnej jury. Prawdopodobnie była tu delta jakiejś rzeki z mieliznami, po których przeszły dinozaury. Pod wpływem ruchów górotwórczych teren ze śladami dinozaurów został pochylony i jest stromą ścianą o nachyleniu ok. 55°. Na głównej ścianie zidentyfikowano 93 ślady zauropodów (roślinożernych) i 9 śladów teropodów (mięsożernych i padlinożernych). Obecnie skała jest osłonięta i częściowo chroniona dachem.



Źródła:

[1] [https://en.wikipedia.org/wiki/Tony\\_Clunn](https://en.wikipedia.org/wiki/Tony_Clunn)

[2] [https://de.wikipedia.org/wiki/Museum\\_und\\_Park\\_Kalkriese](https://de.wikipedia.org/wiki/Museum_und_Park_Kalkriese)

[3] <https://link.springer.com/article/10.1007/s12542-021-00562-x>

Tekst i zdjęcia z lat 1990-2013 Antoni Winiarski



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 130 egz.

to, na pamiątkę tej bitwy, w 1875 r. w Lesie Teutoburskim w Detmold odsłonięto pomnik Hermanna (zgermanizowane imię Arminiusa).

Po II wojnie światowej Osnabrück znalazł się w brytyjskiej strefie okupacyjnej. W mieście była zlokalizowana największa brytyjska baza wojskowa poza Wielką Brytanią.

Tu służył **Major John Anthony Spencer Clunn** (1946-2014) archeolog amator, który odkrył główne miejsce bitwy w **Lesie Teutoburskim na wzgórzu Kalkriese**. W 1987 i 1988 Clunn szukał rzymskich monet za pomocą wykrywacza metali, jako hobby. Za radą archeologa Wolfganga Schlütera, zaczął szukać 20 km na północ od miasta. Znalazł monety z czasów panowania Oktawiana Augusta i rzymską procę. W 1989 r. rozpoczęto wykopaliska i znaleziono dużą liczbę monet, broni, fragmentów ekwipunku rzymskich żołnierzy, kości zwierzęce i ludzkie oraz pozostałości wału obronnego. W 2002 r. otwarto muzeum, przy którym postawiono 40-metrową wieżę widokową.

### Szlak Kultury Megalitycznej

Europejski Szlak Kultury Megalitycznej w 2013 r. został uznany za szlak kulturowy Rady Europy. Na terenie Dolnej Saksonii ma długość 310 km i łączy 33 stanowiska archeologiczne kultury megalitycznej z ponad 70 budowlami megalitycznymi ze środkowej fazy neolitu (3500–2800 przed Chr.), kultury pucharów lejcowatych.



**Kamienie Gretesch (Gretescher Steine)** to grobowiec megalityczny w Gretesch, dzielnicy Osnabrück. Komora grobowa ma długość 10 m i szerokość 2,5 m.

W Osnabrück są jeszcze grobowce megalityczne: Sundermannsteine i Teufelssteine.